Nr. 13. Sobota, 17 Stycznia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **50 hal. (50 f.)**

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycyi, ul. Czarnieckiego 12, w **Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7,** w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcyi Nr. 192. — Telefon Administracyi 73.

Prenumerata miejscowa:		Prenumerata z przesyłką:	
rocznie	108·— K (108 Mk.)	rocznie	120·— K (120 Mk.)
półrocznie	54·— „ (54 „)	półrocznie	60·— „ (60 „)
ćwierćrocznie	27·— „ (27 „)	ćwierćrocznie	30·— „ (30 „)
miesięcznie	9·— „ (9 „)	miesięcznie	10·— „ (10 „)

Za dostawę 2 K. (2 Mk.) miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymają tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (60 Mk.)

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (120 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcyi „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31. I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo poczt i telegrafów przeniosło radcę pocztowego Karola Ostachowicza do okręgowej dyrekcyi poczt i telegrafów w Warszawie.

Generalny Delegat Rządu powołał radcę Namiestnictwa dr. Adama Bala z Łańcuta do służby w Namiestnictwie.

Generalny Delegat Rządu przeniósł starostów Włodzimierza Hendricha z Dąbrowej do Kałusza, Antoniego Dziekońskiego z Białej do Grybowa i Tadeusza Łodzińskiego z Rudek do Łańcuta.

Generalny Delegat Rządu przeniósł ~~sekretarzy~~ Namiestnictwa Aleksandra Wysockiego z Mielca do Kamionki strumiłowej, oraz dr. Emila Gol zewskiego z Grybowa do Dąbrowej i poruczył pierwszemu kierownictwo starostwa w Kamionce strumiłowej, drugiemu zaś w Dąbrowej.

Generalny Delegat Rządu zamianował oficyała kancelaryjnego Antoniego Wisińskiego, adjunktem kancelaryjnym w IX. klasie rangi.

Generalny Delegat Rządu zamianował kancelistę Józefa Woźniaka, oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

Generalny Delegat Rządu zamianował kancelistę Kazimierza Charchalisa, oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonych słuchaczów praw Bolesława Romana 2 im. Czukajewskiego i Jerzego Grotowskiego, aplikantami w Rzeszowie.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonego słuchacza praw Maryana Kostołowskiego, aplikantem w Krakowie.

Prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, przeniósł oficyała pocztowego Zygmunta Dubaja z Jawornika polskiego do Slemienia i poruczył mu naczelnictwo urzędu pocztowego.

USTAWA

z dnia 18 grudnia 19 9 r. w przedmiocie rozszerzenia ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. o stałej pensyi dla weteranów z r. 1831 i 1863 także na weteranów z 1848 r.

Art. 1.

Tytuł ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 o stałej pensyi dla weteranów powstania 1831 i 1863 r. otrzymuje brzmienie następujące:

Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o stałej pensyi dla weteranów powstania 1831, 1848 i 1863 r.

Art. 2.

Art. 1 otrzymuje brzmienie następujące:

Weteranom powstania 1831, 1848 i 1863 r., jak również pozostałym po nich wdowom przyznaje się prawo, począwszy od 1 lipca 1919 r., do dożywotniej pensyi ze Skarbu Państwa na poniżej wymienionych zasadach, o ile nie mają zabezpieczonej starości.

Art. 3.

Art. 4 otrzymuje brzmienie następujące:

Dla uzyskania prawa do pensyi dożywotniej, oraz dla ustalenia stopnia oficerskiego, uczestnik powstania winien wylegitymować się z czynnego udziału w szeregach lub organizacyi powstania przed specyalną komisyą kwalifikacyjną przy centralnym zarządzie uczestników powstania 1863 r. w Warszawie, który przedstawia Ministerstwu spraw wojskowych imienny wykaz weteranów dla wciągnięcia kandydatów na listę uczestników powstania 1831, 1848 i 1863 r.

Art. 4.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 5.

Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z Ministrem skarbu.

Marszałek Sejmu:
(—) *Trąmpczyński.*

Prezydent Ministrów:
Leopold Skulski w. r.

Minister spraw wojskowych:
(—) *Leśniewski*, gen. por.

Minister Skarbu:
(—) *Grabski.*

Z frontów.

Komunikat warszawskiego sztabu generalnego

z dnia 15 stycznia 1920.

Front litewsko-białoruski: Rozbity i zdemoralizowany nieprzyjaciel cofa się na wschód od Dynaburga niszcząc i paląc stacye kolejowe i mosty w celu utrudnienia naszego pościgu. Linia zajęta obecnie przez oddziały nasze i zaprzyjaźnione wojska łotewskie biegnie przez Preli i jezioro Czeres. Oddziały nasze odparły silne ataki bolszewickie na wschód od Lepli zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty i biorąc jeńców. Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały śmiałego wypadu na Lipno na północny wschód od Lubaru, gdzie odparły większe oddziały bolszewickie, które w popłochu wycofały się na wschód.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Kuliński pułkownik.

W sprawie węgla.

Z Warszawy donoszą: Dla zaradzenia sytuacyi, w jakiej się Państwo znalazło z powodu braku węgla, odbyła się przedwczoraj konferencya u Prezydenta Ministrów z przedstawicielami sztabu generalnego, Ministerstwa spraw wojskowych, kolei żelaznych i Ministerstwa przemysłu i handlu.

Przyczyną braku węgla jest z jednej strony strajk kolejowy na Górnym Śląsku, a z drugiej strony trudności w dostawach nagromadzonych zapasów węgla. Radykalna poprawa sytuacyi nastąpi dopiero po otrzymaniu należnego Państwu Polskiemu przydziału węgla z Górnego Śląska i usunięciu trudności na Śląsku Cieszyńskim. Dla zła-

---

KONRAD CHMIELEWSKI. 2)

LADACO.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

A któż wpuścił pustczyka w sądny dzień przez okno do Bóżnicy Izraelskiej, kto smarował kominy Waleryaną, aby marcowe koncerty kotów rozbudzić jeszcze silniej, kto sypał starym tabaczarzom ciemierzycę w tabakierki, kto miał monopol i patent łobuzerski w mieście na budowanie wszelkich „strachów“ dla wszelkich płci i wieków? Jaś Ladaco zajęty w tej chwili opatrywaniem zdychającego mazurka na oknie swego pokoju, miał za co uderzyć się w piersi. Lecz on zamiast tego przysięgał w tej chwili wieczną pomstę swoją i niebios niecnemu Mruczysławowi.

Wróbel konał. Chwytały go przedśmiertne drgania, w których się prężył cały i półotwartym dzióbkiem łapał powietrze — oczy zachodziły mu mgłą. Wreszcie drgnął silniej i wyciągnął łapki sztywne. Jaś gdy poczuł pod ustami ostatnie drgnienie małego ciałka, pocałował je prosto a serdecznie i złożył na oknie.

Ranek majowy wchodził w opalach mgieł, dyamentach ros i złocie młodego słońca — Jaś rozmyślał o śmierci.

Przejście od najwyższego roztrzepania i szalenizny humoru do zupełnej melancholii i ciszy niczego nie kosztowało.

Po wybuchach wesołości i rzeczywistego łobuzerstwa umiał utonąć w starym wolterowskim fotelu w kącie salonika i zapamiętać się tam na całe godziny, tak że po domu zaczynał już chodzić blady niepokój, czy Jasio gdzie nie przepadł w stawie, nie wywrócił się znowu z gołębnikiem, nie spoczywa pod wywróconą szafą lub w zatrzaśniętym kufrze? Wszystko bo to bywało i nie było dla niego nic nowego pod słońcem Leszczycówki.

Zapału do przyrody i przyrodoznawstwa Jaś nie miał specyalnie. Interesowało go wszystko co tyle i póty i póki znajdowało się w promieniach jego płomiennych źrenic.

Swiat dla niego składał się z rzeczy ciekawych i nieciekawych — z istot miłych i niemiłych. Ta klasyfikacya następowała szybko i bez apelacyi na zasadzie pierwszego wrażenia. Wszystkie ptaki duże czy małe, brzydkie czy niebrzydkie cieszyły się jego bezwzględną opieką i sympatyą. Dla kotów jako istot żywił najmocniejszą pogardę. „Doprowadzały go do grzechu“ — jak to określiła towarzyszka młodości i jedyna powiernica junszego życia 10 letnia Kizia. Oczywiście! Bo nie było psikusa, którego by Jaś w atakach przeciw rodowi Mruczysławowemu nie popełnił. Wspomnieliśmy już mimochodem o nadużywaniu kociego zmysłu powonienia przez smarowanie w marcu kominów Waleryaną, doprowadzającą Filusie i Femcie do ekstazy z utratą przytomności. W czasie tych duetów, tercetów, kwartetów, w oknie facyatek i strychów czatował Jaś z flobertem w ręku i w najliryczniejszym momencie posyłał w tłum śpiewaczy... nabój gruboziarnistej soli. Było to tak zł śliwe, że Kizia przez miesiąc ze strzelcem nie rozmawiała.

Innym razem przywiązał Jaś złapanemu kotowi do ogona pęcherz z grochem i ten (kot a nie pęcherz) szalał przez całą noc listopadową po wszystkich dachach, napełniając myśli starego farmana Małeckiego mniemaniem że jest niesłychana wichura, a wyobraźnię zabobonnej kucharki Łucki i pokojowej Marysi dogmatycznym wnioskiem... że się żyd powiesił. Rano kota martwego znaleziono z nieodstępnym pęcherzem przed gankiem, a Jaś dostał w skórę wiśniowym, pachnącym cybuchem dziadka.

Dla niezgubienia widocznie tego cennego zapachu w miesiąc potem wystrzygł angorskiego kota pani aptekarzowej na lwa berberyjskiego z długą grzywą i umalował tegoż kota anilinowemi farbami męża tejże pani aptekarzowej w czerwone i zielone pasy. Okaz zoologiczny tego rodzaju wzbudził niemałą sensacyę w miasteczku, a spazmy w domu aptekarstwa poczciwych. I znowu „wiśniowy zapach“ był w robocie.

Jaś powoli dla wszystkich spokojnych mieszkańców Wałęsowa stawał się niebezpiecznym sąsiadem, którego należało unikać.

— Ten chłopiec będzie wisiał — zdecydował grubym głosem pan Wolski restaurator — a szkoda, bo z zacnych rodziców.

Jaś ukłonił mu się ślicznie i w godzinę wypuścił z klatki na wolność ulubionego szpaka pana Wolskiego, zostawiwszy w klatce taką karteczkę:

Żegnam pana, panie Wolski,
bom ja własność całej Polski. — Szpak.

Rymy przychodziły doń łatwo, — język miał świegotliwy jak u ptaka, barwną i wyrazistą wymowę, — opowiadać umiał po swojemu „w tempie oberka“, jak mówił jego nauczyciel p. Sołłohub. Ostry miał język ladaco dla tych, których mniej lubił. Pan Wolski nazywał się „barem“, pani aptekarzowa, cedząca słówka wolno z precyzyą jako-że z arystokratycznego pochodziła rodu — zwała się w gwarze Jasiowej „klep sydrą“. Z siostrami znacznie odeń starszemi, stale pozostawał na stopie wojennej. Wyjazd ich do Warszawy na pensyę nazywał „wypromieniowaniem“, powrót w pielesze rodzinne „zaćmieniem księżyca“. To było słuszne, gdyż blask jego postaci musiał wtedy ustąpić zajęciu rodziców Leną i Tuśką

(Ciąg dalszy nastąpi)

godzenia tej sytuacyi na chwile najbliższe Rząd zmuszony jest przedsięwziąć dalekoidące środki zaradcze: Wstrzymać ruch pasażerski na okres dwutygodniowy, ograniczyć używanie światła i opału w lokalach rozrywkowych, wydać zarządzenia zmierzające do zwiększenia dostawy drzewa i do podniesienia produkcyi węglowej, a w związku z tem ostatniem zaapelować przy współudziale komisyi opałowej do górników. W sprawie związanej z dostawą węgla Górnośląskiego postanowiono poczynić natychmiast stosowne kroki dyplomatyczne. Informacye podane przez część prasy o wielkich zapasach węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż sprawność kolei państwowych zwiększyła się w ostatnich tygodniach o tyle, że mogą one obecnie więcej węgla wywozić niż kopalnie produkować.

Lwów, dnia 16 stycznia.

Podniosła się kortyna...

Podniosła się kortyna, zasłaniająca dotąd przed nami dzieje tz „armii ukraińskiej". Pisma ruskie opowiadają rzeczy w całem słowa znaczeniu straszne, o przejściach owych zastępów chłopa ruskiego, które terrorem i obietnicami łatwej grabieży zmobilizowane zostały, by przyoblec w kształty rzeczywistości fikcyę Ukrainy na terytoryum Wschodniej Galicyi. Polacy mieli być przepędzeni za San i w niwecz miały pójść ich prawa do tej ziemi, tak obficie krwią polską przepojonej, tak mozolnie pracą polską podźwigniętej.

Nie potrzębowaliśmy dopiero rewelacyj, z któremi wystąpiły teraz pisma ruskie, by na podstawie samych wyników wywnioskować że prócz pożądliwości nie było w tem przedsięwzięciu nic, co mogłoby je utrzymać w ruchu aż do osiągnięcia celu.

„Armia ukraińska" składała się z materyału, który dotąd uważany był pod względem militarnym za znakomity. Wtłoczony w pułki austryackie, niemało wawrzynów wywalczył sztandarom cesarskim. Własnym natomiast przyniósł desperkt klęsk niezliczonych i ostatecznego upadku.

Jakaż przyczyna tego zjawiska? Bardzo prosta! Nie było idei dostępnej dla chłopa ruskiego, zatem nie umiał on zdobyć się na zapał; nie było tej idei także u przewódców, którzy okazali się condotierami najpośledniejszego gatunku. Mniemali, że przeciwnika przerażą liczebnością swych hufców, krzykiem i gwałtem, a zobaczywszy, że ta spekulacya zawodzi, rzucili się do rozszarpania pomiędzy siebie wszystkich „zdobyczy", do wyciśnięcia nietylko ostatniej krwawicy z ludności, lecz także ostatniego grosza z kas, przeznaczonych dla wojska, poczem rzucili tysiące swych podwładnych na głód i nędzę ostateczną.

To nie my twierdzimy, to wypisane jest czarne na białem, w pismach ruskich.

Wystarczy przeczytać *Hromadską Dumkę*. Istna Gehenna ukazuje się poza odsłoniętą przez to pismo kortyną i niepodobna odmówić szczerego współczucia onej okropnej niedoli ludu ruskiego, w odmęt której rzucił go zapamiętały egoizm menerów. Ze 120 tysięcznej armii zostało ledwie kilka tysięcy niedobitków; reszta, o ile nie dostała się do domów, wyginęła od kul, lub z głodu i chorób zakaźnych, przedewszystkiem skutkiem tyfusu plamistego, który i do nas zawlókł się z nimi. Ale przewódcy uszli cało, uszli z kieszeniami rozepchanemi grabieżą, głusi na wołanie przekleństw, które z ruin i grobów przeciwko nim się wznoszą.

Wśród ludu ruskiego nastąpiło już otrzeźwienie. Zgodnie stwierdzają to doniesienia ze wszystkich stron Galicyi wschodniej. Agitacya antipolska nie znajduje już tego podatnego gruntu, który przysposobiała dla niej z taką pieczołowitością nieboszczka Austrya. Za wiele wycierpiał ten lud, by pójść znowu na plewę frazesu nacyonalnego i tanich obiecanek.

Tem bardziej dziwić się wypada, że jednak próby podobnych agitacyj nie ustały. Wychodzą zaś one z tego samego co dawniej środowiska, trawionego ogniem egoistycznych spekulacyj, lub sztucznie rozdmuchanego i szerzonego fanatyzmu. Podnosi się pretensye, czyni się zarzuty, wsuwa się zjadliwe żądło ironii, jak gdyby już w zapomnienie poszło, co „wolność niosący" ten rząd ukraiński wyprawiał w tym nieszczęsnym kraju.

Stwarza się fikcyę jakiegoś ucisku, przeciwko której najwymowniej świadczy już sama okoliczność, iż tego rodzaju fikcye mogą wogóle być z całą swobodą głoszone publicystycznie tutaj, gdzie nie wolno było słowa polskiego wydrukować, gdzie drukarnie pism polskich zdemolowaniu uległy za to, że były polskie.

Nie traćmy nadziei, że głos rozwagi i sprawiedliwości utoruje sobie jednak drogę nawet do tych kół ruskich, które — jak się okazuje — dotąd nic nie zapomniały i nic się nie nauczyły. Zajęta pracą twórczą Polska dość chyba okazała benewolencyi Rusinom, puszczając w niepamięć to wszystko, co nagromadzone leży w konwolutach komisyi sejmowej, wysadzonej dla zbadania okrucieństw ukraińskich.

Polska pragnie stworzyć dla ludności nietylko polskiej, lecz także ruskiej podstawy jak najpomyślniejszej doli. Czy to leży w interesie Rusinów, by energię narodową zużytkowywać na bezcelowe dalsze podminowywanie gruntu — niechaj rozważą ci, którym taktyka jątrzenia przeciw Polakom ciągle jeszcze wydaje się najodpowiedniejszą dla poparcia interesów narodowych ruskich.

Sejm walny.

Początek Sejmu o godz. 4 min. 40 po południu. Przystąpiono do

rozpraw nad ustawą walutową

P. **Stapiński** zwraca uwagę, że w razie przyjęcia relacyi proponowanej przez Ministra, szkody poniesione przez urzędników i robotników będą przez Rząd wynagrodzone, ale szkody poniesione przez włościan zapewne przez nikogo wynagrodzone nie będą. Rodzin chłopskich jest w Małopolsce okrągło milion. Przeciętnie każda ma jakieś 1000 kor. a jeśli się uwzględni także majątek ruchomy, to można majątek chłopów małopolskich obliczyć na półtora do 2 miliardów koron.

Przy tej sumie strata wyniosłaby 300 do 400 milionów. Przez to chłopi tracą jeszcze przy zakupnie towarów, bo gdy na wszystkie produkty rolnicze istnieje cena maksymalna, to na obuwie, odzież i t. d. taryfy nie ma.

Nie należy zatem narażać włościan na te straty, bo tu nie idzie o ofiarę na rzecz Państwa, gdyż ani marka ani korona nie jest pieniądzem państwowym. Rząd nie dąży do ugodowego załatwienia sprawy, bo gdy Marszałek wystąpił z propozycyą ugodową, Minister skarbu i tę propozycyę odrzucił. P. Stapiński zwraca się do wszystkich posłów włościańskich, aby nie pozwolili narazić na milionowe straty rodzin chłopów małopolskich.

Marszałek. P. Stapiński wspomniał o próbie pośredniczenia z mojej strony. Taką próbę rzeczywiście zrobiłem, ale ona nie udała się nietylko z tego powodu, że Minister ją odrzucił, lecz także z powodów rzeczowych. Jeśli się czyni propozycyę pośrednictwa, to taka propozycya wcale nie dowodzi, że sie jest za jedną lub drugą stroną.

P. **Suligowski** zaznacza, że do wielu trudności, któremi musimy się zajmować, przybył upadek marki polskiej na giełdach zagranicznych, a równocześnie podnoszenie się korony na giełdach krajowych. Opinia publiczna domaga się zapobieżenia złemu. Poniekąd ma to na celu wniosek rządowy ustalający relacyę marki do korony. Minister bynajmniej nie dąży do krzywdzenia Małopolski. Wzgląd na konieczność podniesienia kursu marki usprawiedliwia Ministra skarbu. Mowca w projekcie rządowym upatruje wstęp do rozwiązania sprawy walutowej i przedkłada rezolucyę wzywającą Rząd do ułożenia tabel zamiany korony na marki i rozesłania tych tabel do wszystkich gmin. W końcu zaznacza, że gdyby chłopom stała się krzywda, Sejm i Rząd znajdą środki zadośćuczynienia.

P. **Thon** stwierdza, że Minister skarbu nie zna Galicyi, przypuszcza, że nie widział strasznych skutków spowodowanych tam wojną. Nazywa bardzo ryzykownym aktem odcięcie 30 prc od dochodu Małopolan, poczem oświadcza, że głosować będzie za relacyą, którą proponują Małopolanie. Mowca stawia rezolucyę: Wzywa się Rząd, aby w jak najbliższym czasie przedłożył projekt ustawy, która zobowiąże wszystkie instytucye autonomiczne oraz przedsiębiorstwa prywatne w Małopolsce.

Mowa P. Ministra skarbu.

Muszę odpowiedzieć na kilka pytań, dlaczego ustanowiłem relacyę dla płac zanim wniosłem tę ustawę do Sejmu. Oto dlatego, że nie mogłem się zgodzić na to, aby P.K.P. jako organ rządowy stale zakupywała dla skarbu polskiego korony po wyższym kursie niż zagranicą. Gdybym dłużej tolerował takie zakupna w Warszawie, świadomie ściągnąłbym do Polski nadmierną ilość koron. Jedynym z tego wyjściem było wypłacić Małopolsce to, czego jej brakowało, nie koronami, których nie było, lecz markami jakie Polska posiada. Gdyby Galicya sama wystarczała, to to wszystko byłoby zbyteczne; ale Galicya jest w położeniu bez wyjścia, bo dziś musiałem do tego co jest w kasach galicyjskich w koronach dodać 164 milionów 600 000 marek. W tem niema ani jednej pozycyi dla wojska. Potrzeba więc było dodać. Nie mogłem tego zrobić w koronach ze świata ściągniętych, bo nie miałem do tego prawa, więc musiałem dodać w markach, a więc ustalić relacyę. Ustaliłem ją 22 grudnia z r. Czem miałem się kierować przy ustalaniu relacyi? Gdybym się był kierował względami na ustosunkowanie wartości siły nabytej albo innymi względami, nie miałbym prawa ustalać tej relacyi na 70 fenigów. Dane, które posiadałem o sile nabywczej nie dochodziły jednak nawet do tej cyfry. Szło mi o to, aby w relacyi najmniej odbiegać od tego życia, które już samo zaczynało pewne relacye wysuwać, relacye wyższe, niż w tym stosunku. Więc te relacye miałbym na oku, gdybym się miał kierować pewną podstawą zbliżoną do tego, co się nazywa sprawiedliwem, ale czułem, że są już pewne wyłomy w tej sprawiedliwości pod naporem pewnych tendencyj. Patrzyłem na kursy giełdowe i widziałem, że się wciąż wahają między 63 a 80. Przeciętna tych kursów wynosiła 70 i dlatego ustaliłem relacyę 70. Dlaczego zrobiłem to bez Sejmu, to już wyjaśniłem. Sejmu wówczas nie było, a powtóre nie potrzebowałem jego sankcyi, bo szło tylko o wypłaty skarbowe. Spotkałem się jednak z odwrotnym zarzutem dlaczego nie pospieszyłem się wnieść do Sejmu tej sprawy? Widziano w tem mój opór i mówiono, że żądam, aby Sejm potwierdził to, co zrobiłem 22 grudnia z r. Ale są to różne rzeczy. Tam szło o wypłaty skarbowe, a tu idzie o relacyę, także i dla sklepów, dla zobowiązań i rachunków między osobami prywatnemi. Otóż tego nigdy bym bez Sejmu nie mógł zrobić.

Muszę jeszcze wytłumaczyć, jak się przedstawia sprawa wynagrodzenia urzędników i robotników, bo mówiono, jakoby tylko jedną klasę miało się wynagradzać. Z chwilą gdy Sejm ustanowi relacyę obo

---

Ks. Józef Panaś, Dziekan W. P. 5)

PAMIĘTNIK KAPELANA

Legionistów polskich z czasów wielkiej wojny.

(Ciąg dalszy).

Z Tõcse maszerowaliśmy bez wypoczynku przez Irho lez, Kalifalu (Kalinowa) do Krasnihora, gdzie przybyliśmy na nocleg około północy, budząc wśród góralskich mieszkańców postrach i zadziwienie, bo w żaden sposób nie mogli skombinować co to za wojsko przybyło, w jakich odmiennych mundurach. A że wielu z nas mówiło dobrze po małorusku, więc łatwo powstało przypuszczenie, że jesteśmy Rossyanami a stąd u jednych zapanowała cicha radość, a na drugich, szczególnie na żydów, padł strach. Ja nocowałem ze sztabem pułkowym na plebanii ruskiego uniekiego proboszcza, który już coś nieco słyszał o nas i opowiadał nam, że Rossyanie pozajmowali wszystkie przełęcze i przejścia górskie.

Na drugi dzień zaczęliśmy się piąć dalej w góry. Choć to był początek październiku, spadł olbrzymi śnieg prawie do kolan. Minęliśmy wioskę Dombo (Dubowe) mającą jeszcze w doli i nieco pól uprawnych i nad wieczorem znaleźliśmy się w Kiralymező (Königsfeld). Jestto duża osada niemiecka zamieszkała podobnie jak Brustowa przez drwali i robotników leśnych. Na olbrzymich halach wypasało się także bydło a w wąziutkich dolinach sadzono również ziemniaki i siewano trochę owsa. Tutaj spotkaliśmy rozbity batalion landszturmu austryackiego pod komendą majora Zaremby. Batalion ten podczas cofania się z Galicyi utracił cały tren w górach koło Porchów, cofał się na doliny węgierskie.

Königsfeld stał się podstawą dalszych operacyj wojennych — 8 października wyruszyła 13 kompania pod komendą kap. Zaleskiego przez Turta turkulat i Turbacsil na przełęcz Pantyr i po długiem i ciężkiem przedzieraniu się przez lasy i góry dostała się 12 października do galicyjskiej wsi Rafajłowej. Nasza kompania stanęła w rządowym pałacyku myśliwskim nad górną Bystrzycą, a kozacy i piechota w sile przeważającej stali w samej wsi, mając swój sztab w karczmie Wundermana. — Ze świtem rozpoczęła się bitwa. Trzynastka złożona wyłącznie z żołnierzy dobrze wyćwiczonych w dawnym Legionie wschodnim biła się dobrze i Moskale musieli w popłochu uciekać. Mieliśmy zaledwie kilku rannych ale transport ich przez te wszystkie karpackie wertepy był prawie niemożliwy. Na szczycie Pantyru spotkałem sanitaryuszy niosących na noszach całe dziesiątki kilometrów brnąc po kolana w topniejącym śniegu. Rannym udzieliłem ostatnich Sakramentów, wątpiąc czy którego z nich dowloką żywcem na doliny, kąd już łatwiej bo drogą kołową można dostać się do szpitala. — Pomyliłem się, bo wszyscy ci ranni z wyjątkiem jednego w krótkim czasie wyzdrowieli zupełnie i wrócili na front, a nawet ten ostatni, plutonowy Tomaka, ranny w płuca, umarł dopiero po kilku miesiącach na zapalenie, którego się nieostrożnie nabawił.

Wskutek rozkazu wyższej komendy austryackiej 13 kompania wycofała się 13 października z Rafajłowej, na przełęcz Pantyr, gdzie w nędznej jacie pastuszej znalazł schronienie sztab pułkowy. Jata pełną była nawozu miała tylko niziutkie drzwi i na środku dachu dymnik. — Na środku paliło się ognisko.

Jeszcze gorzej powodziło się chłopcom, bo nie wszyscy posiadali namioty, więc też by się chronić od śniegu i zimna, poklecili sobie z jedliny marne schronienia. — Pluton kawaleryi starego kozackiego rotmistrza Kordeckiego także nie próżnował, niepokojąc kozaków ich własnym systemem, dotarł górami i rozpadlinami aż do przełęczy tatarskiej, gdzie znalazł się za tyłach rossyjskich. Rotmistrz Kordecki, uczestnik wojny rossyjsko tureckiej, z długą siwą brodą wrył się w moją pamięć bardzo głęboko jako typ dawnego polskiego rycerza - sodalisa.

Niewprawiona jeszcze do przygód wojennych prowiantura głodziła nas w straszny sposób, bo zamiast przygnać przez góry żywego cielaka i na miejscu go zabić, kazała biednym kucharzom i prowiantowcom nieść rosół w kotłach całe kilometry wśród rozpadlin górskich.

Naturalnie, że jedzenie to dostawione po kilkunastu godzinach było już niemożliwe do jedzenia nawet mimo szalonego apetytu, jaki mieliśmy po tylu marszach. Przypominam sobie, że wzbudziłem w jacie pastyrskiej olbrzymią sensacyę, gdy wydobyłem z kieszeni pół kilogr. cukru; znikł w sekundzie jak kamfora.

Ale znowu zmieniła się sytuacya. Trzeci pułk piechoty dostał rozkaz przeprawienia się do Galicyi, wybudowania drogi dla przeprowadzenia koni i wozów.

Do Rafajłowej przyszedł cały czwarty batalion i obsadził wieś, a tymczasem reszta pułku pod przewodnictwem inżynierów Wimmera i Słuszkiewicza wzięła się do robienia drogi. Na stokach gór ścinano dziewicze jodły, budowano mosty nad przepaściami, robiono serpentyny i już 18 października zdołano przeprowadzić konie wierzchowe i kilka wozów. Mój siwek, kupiony jeszcze w Legionie wschodnim, który poczciwie ciągnął moją taradajkę, a w wolnych chwilach mnie dźwigał na siodle, potknął się biedaczysko na stoku góry i tak silnie poranił sobie głowę, że straciwszy zupełnie nadzieję wyleczenia go, podczas cofania się z pod Stanisławowa, musiałem go zostawić u chłopa.

Zanim jeszcze ukończono drogę Legionów, już 4 baon pomknął się dalej do Zielonej i Pasiecznej.

Doskonałe usługi oddała nam wąskotorowa kolej górska, w dolinie Złotej Bystrzycy. Chłopcy, skoro tylko dostali w ręce dwa zepsute „samowary", zaraz znaleźli wśród siebie mechaników, maszynistów itp. kolejka była w okamgnieniu gotową i wzięto jej dla przewozu na patrol.

Nocą podjechał pociąg patrolowy aż do Nadwórnej, silnie przez Moskali obsadzonej. Ponieważ znowu pociepłało, kozacy więc porozkładali się obozem na ulicach i gwarzyli wesoło, a w tem wpada nasza patrol, otacza w zupełnem milczeniu cały posterunek, złożony z 10 kozaków, i bierze ich bez wystrzału do niewoli. Cenniejszym od kozaków kubańskich był dla nas łup 10 koni. Jeden z nich z racyi nieszczęśliwej przygody mego siwka, dostał się na moją własność.

W Pasiecznej stanąłem kwaterą u unickiego księdza proboszcza. Po długiej poniewierce w odludnych górach przygodna kwatera była dla wszystkich przedmiotem marzeń. Tu i ówdzie patrole trochę do siebie pukały, ale przez dni kilka na froncie był względny spokój. Tymczasem nowo wybudowaną drogą nadciągnął także drugi pułk piechoty i 24 rano uderzyliśmy na pasieczańskie kopalnie nafty, Pniów, Bitków i studzienną K'ewę, aby zająć węzłowe stanowisko, jakie stanowiło powiatowe miasto Nadwórna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiążącą także prywatnie, kwestya wynagradzania stanie na innym gruncie. Wniosek, postawiony przez Diamanda o podniesienie wypłaty robotników o 20 prc. uważam, że nie nadaje się do ustawy. Rząd jest gotów wogóle wynagradzać te straty nawet więcej niż 20 prc. wynoszące, jako wynikłe wskutek drożyzny po ustaleniu relacyi.

Przechodzę do jądra rzeczy. Najsilniejszym argumentem przeciw relacyi 70:100 było to, że relacya powinna się opierać na poczuciu sprawiedliwości. Lecz musimy sobie zdać sprawę z tego, że poczucie to nie może być własnością tylko jednej części ludności, t. j. tej, któ a ma korony. Poczucie jest nadto nieokreślone, inne jest w Małopolsce, inne w Kongresówce, inne w Wielkopolsce. Jeżeli propozycya rządowa opiewa na 70, to chyba jest najbliższą tego przeciętnego poczucia sprawiedliwości. Wśród rozbieżnych poglądów mówiono tu o tem, że najwięcej straci na relacyi przeze mnie proponowanej włościaństwo. Gdyby tak było, to Rząd musiałby się niezmiernie tem troszczyć, ale Rząd nie może niezdawać sobie sprawy z tego, że włościanom, którzy posiadają nagromadzone środki, właśnie dotąd sam Rząd płacił wedle relacyi 57 1/2. Jeśli więc obecnie zapłaci 70, to nic im nie ujmie, a tylko doda. Rząd robi jeszcze jeden krok bardzo dla włościan przezorny, jeśli nie daje relacyi wyższej, w razie bowiem relacyi wyższej ceny gruntów włościańskich musiałyby się podnieść.

Dalsze ustępy swej mowy poświęca Minister skarbu spekulacyi giełdowej i zaważa, że najniepotrzebniej w świecie przy rozważaniu sprawy walutowej wysnute zostały porachunki dzielnicowe. Szkoda, którą poniesie chłop, musi być wynagrodzona. chociaż o ile otrzymane przez Polskę wogóle wynagrodzenie strat wojennych nie ma zbyt silnej podstawy, to wynagrodzenie strat wojennych małopolskich na podstawie traktatu niestety wcale nie ma żadnej podstawy, ale Państwo nie może zwracać na to uwagi. Dalej udowadnia Minister, że marka polska podnieść się musi i już dzisiaj ma większą stosunkowo wartość niż korona. Chwilowe obniżenie się marki polskiej jest objawem niepomyślnego momentu w naszem życiu gospodarczem, lecz to przejdzie. Minister jest zupełnie spokojny, że o ile Sejm uchwali relacyę, którą Rząd proponuje, ani robotnik ani urzędnik ani włościanin nic na tem nie st aci, chyba tylko spekulanci w Małopolsce. Małopolska jako całość nie uprzytomniła sobie widocznie, że żadna krzywda ze strony Polski jej nie spotka. może nawet pokaże się, że relacya 75 będzie przez wszystkich uznana za najdogodniejszą. Przed dwoma miesiącami nie spotkał się Minister skarbu z przekonaniem, aby nawet i p. Biliński mógł dać wyższą relacyę. Minister z zupełnym spokojem oczekuje uchwały Izby w tej sprawie. (Huczne brawa i oklaski).

Z Warszawy.

Kuryer Warszawski podaje, że Rada ministrów ma dziś rozważać projekt podwyższenia płac urzędników państwowych. Wiadomość, że projektowane podwyżki mają się obracać w granicach 50 do 100 prc. wywołała w sferach urzędniczych wielkie zaniepokojenie. W ciągu ostatnich miesięcy wszystkie najniezbędniejsze przedmioty podrożały o 100, 200 i więcej procent. Podwyżki wiec projektowane nie są wcale równomierne w stosunku do obecnych potrzeb urzędników.

Kuryer Warszawski głosi, że w Prusach zachodnich nagromadziła ludność znaczne zapasy zboża, z których Królestwo może otrzymać 12.000 wagonów, a prócz tego znaczną ilość ziemniaków.

Żargonowy *Volksblatt* donosi, że do Polski wybiera się francuska misya śledcza w sprawie żydowskiej. Wysyła ją Liga praw człowieka pod kierunkiem swojego sekretarza H. Jurnu, który oświadczył jednemu dziennikarzowi co następuje: Po zbadaniu sprawy pogromów przez Morgenthau'a i Samuely'ego, Liga nie będzie się zajmowała tą sprawą specyalnie, lecz postara się raczej zaznajomić się na miejscu z całokształtem sprawy narodowości żydowskiej.

Kuryer Nowy donosi, że w Moskwie odbył się proces przeciw Wipperowi, byłemu prokuratorowi w procesie Beilisa, oskarżonemu przez dawnego głównodowodzącego wojskami bolszewickiemi Krylenkę o to, że brał udział w zorganizowaniu procesu o mord rytualny przeciw Beilisowi, by w ten sposób wzmocnić kontrrewolucyę i caryzm. Sąd postanowił pozbawić Wippera na całe życie wolności i po zatwierdzeniu wyroku przez władzę sowiecką, proces Bejlisa wznowić.

Związek zawodowy robotników przemysłu drzewnego postanowił żądać podwyższenia płacy obecnego cennika o 75 prc.

Obsadzanie naszych obszarów.

W sobotę 17 b. m. wojsko polskie wkroczy pod wodzą gen. Dowbór-Muśnickiego do północnej części Wielkopolski, a w niedzielę, 18 b. m. gen. Haller zajmie Toruń.

O godz. 6 rano wyjdzie z Torunia wojsko niemieckie, a o godz. 12 w południe wkroczą oddziały polskie.

Ludność Torunia wznosi 30 bram tryumfalnych na powitanie Wojska Polskiego. Cechy współzawodniczą ze sobą w przygotowaniach. Polskie Władze cywilne obejmą rządy bezwłocznie po wkroczeniu wojska.

Wojewoda toruński Łaszewski pełni już swoje obowiązki, gdyż niemiecki naczelnik powiatu opuścił Toruń. W wielu miejscowościach starostowie mianowani z pośród ludności miejscowej oczekują chwili wkroczenia Wojska Polskiego. Poza tem cały aparat Administracyi polskiej jest już zorganizowany.

Na „dzikich polach" Rossyi.

Od rodaków przybyłych z niewoli bolszewickiej, otrzymuje *Kuryer Poranny* garść bezpośrednich wrażeń i spostrzeżeń, wymownie ilustrujących to piekło sowieckie, w którem kotłuje się i ginie wielki do niedawna naród rossyjski i całe państwo „białego" cara.

Moskwa, jak zresztą i wszystkie miasta północnej i centralnej Rossyi — mówi jeden z przybyłych — to miasto umierających waryatów. Nie mówi się tam już o polityce, o sztuce, o zagadnieniach życia społecznego i państwowego, nie myśli się o walce. Wszystko odsunięte zostało na plan dalszy jednem uczuciem: głodu

Car-głód, ten najstarszy i najpotężniejszy władca rossyjski — panuje tam dziś niepodzielnie.

W parze z katastrofalnym brakiem żywności idzie brak opału. Nie mówiąc już o tem, że z powodu braku opału stoją fabryki, zniesiono prawie zupełnie ruch tramwajowy i oświetlenie elektryczne, lecz nawet domy prywatne stoją nieopalone, niema na czem zagrzać jedzenia i w mieszkaniach zimno panuje prawie takie, jak na ulicy. Dostać opał można tylko za receptą, o ile w domu znajduje się ciężko chory. Za taką receptą lekarską można dostać 6 do 10 polan; jest to jedyny sposób, zdobycia opału.

W ścisłym z tem związku stoi szerzenie się wszelkich chorób zakaźnych; tyfus plamisty grasuje w sposób przerażający, dziesiątkując poprostu ludność.

Nadmiar znaków pieniężnych spadek waluty leninowskiej (czterokrotnie niższy nawet, niż kerenki), brak wszelkich towarów— spowodował istną orgię cen, które podnoszą się jeszcze z dnia na dzień. Kartofle 50 rb. za funt, obrzynki kartoflane 25 rb. funt, pud mąki 16 tys. rb. i t. d oto przykłady anarchii pieniężnej, panującej w Rossyi. Odpowiada nieliczne tranzakcye przybierają najczęściej formę wymiany, która też nosi wszelkie cechy fantastyczności: fortepian za parę pudów mąki, złoty zegarek za parę funtów cukru i t. d.

Do terroru czerwonego i białego, które dotąd były uprawiane w Rossyi, przybyła nowa odmiana — terror czarny Polega on na tem, iż w danem miasteczku lub wiosce aresztuje się zawczasu po jednej osobie z każdej bez wyjątku zamożniejszej lub inteligentnej rodziny. Osoby te są trzymane w więzieniu do czasu wybuchu jakiegoś powstania lub rozruchów, w którym to wypadku są natychmiast bez sądu rozstrzeliwane. Jeden z przybyłych był świadkiem, jak po zamachu w gmachu moskiewskiego Sowdepu, wywieziono 6 ciężarowych automobili, zapełnionych ciałami rozstrzelanych: byli to przeważnie członkowie partyi kadetów.

Przemysł w Rossyi znajduje się w stanie zupełnej ruiny, głównie z powodu zupełnego braku surowców i opału; w kilku zaś fabrykach, które władzom bolszewickim udało się z wielkim trudem i nakładem uruchomić, produkcya jest tak znikomo mała, że wydatki wielokrotnie przewyższają wartość produkcyi.

Strajk górników.

Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Wczoraj rano powrócili do pracy w myśl zapadłego wczoraj postanowienia robotnicy witkowickich hut żelaznych, tudzież robotnicy zajęci w prywatnych przedsiębiorstwach fabrycznych. Górnicy postanowili natomiast wytrwać nadal w strajku. Wczoraj przed południem odbyło się na rynku w Morawskiej Ostrawie olbrzymie zgromadzenie strajkujących robotników. Mowcy wzywali częścią do podjęcia pracy, częścią zaś do ostatecznego wytrwania w strajku aż do przyjęcia wszystkich żądań górników. Zgromadzenie miało przebieg burzliwy. Z pośród tłumu górników padały groźby pod adresem przywódców, w pierwszym rzędzie adwokata posła Prokescha. Na zgromadzeniu uchwalono, aby robotnicy, z każdego szybu wydelegowali mężów zaufania, który żądania strajkujących robotników mają przedłożyć rządowi. O ile żądania robotników nie zostaną w całej pełni uznane, nie może być mowy o podjęciu pracy. Liczba strajkujących wynosi jeszcze 41.000 górników.

Żołnierz polski
krzewicielem oświaty na Kresach.

(*Wywiad z generałem Jędrzejewskim*)

Jeden z redaktorów naszego pisma, korzystając z chwilowego pobytu we Lwowie generała Jędrzejewskiego, udał się do niego z prośbą o udzielenie informacyi, jak obecnie przedstawia się sytuacya na najbliższym naszym froncie.

Świetny dowódca tak kochany przez swoich podwładnych i ceniony przez ogół polski dla swoich zasług przedewszystkiem, podniósł doskonałą postawę naszych żołnierzy, zawsze chętnych do pracy i pełnych fantazyi. Żołnierz ten posiada już dziś wszystko, co mu potrzeba, jest bardzo dobrze wyekwipowany, ma ciepłą odzież i żywiony jest odpowiednio.

O bezpośredniej sytuacyi frontowej gen Jedrzejewski nie mówił, gdyż obecnie panuje względny spokój, za to poruszył kilka niezmiernie ciekawych i aktualnych spraw, które warto poznać. Przedewszystkiem ciekawy jest stosunek ludności do polskich żołnierzy: mieszkańcy wycieńczeni wojną i rabunkami najeźdźców powitali wojska nasze jak zbawienie i odnoszą się do nich życzliwie, przekonawszy się kilkakrotnie, iż w żołnierzu polskim znaleźli opiekuna i stróża r bstek swego mienia. Najlepszym dowodem tego współżycia z naszym żołnierzem była „gwiazdka". Chłopi polscy, a nawet ruscy znosili jaja, masło, ziemniaki i chleb, na co ich stać było. Z darami przysłała specyalna deputacya. Generał Jędrzejewski wręczył przewodniczącemu tej deputacyi pisemne podziękowanie podniósłszy przedtem w przemowie, że jakkolwiek żołnierze mają pod dostatkiem jedzenia, dary te przyjmuje, gdyż są dowodem życzliwości i wdzięczności za trudy żołnierskie przy obronie kraju. Przewodniczący deputacyi oświadczył, iż pismo to zachowa i czytać je będzie dzieciom swoim.

— Czy okolice, gdzie stoją oddziały pana generała, dźwignęły się już z upadku?

—Prawie, że nie. Nędza jest ogromna, a przedewszystkiem brak szerszego zainteresowania się temi ziemiami wśród sfer z głębi kraju. Wyzyskują tę sytuacyę agitatorzy na naszą niekorzyść, którzy starają się lud nasz zbałamucić, co jak dotąd się nie udaje. Ogromnie odczuwa się tu na kresach brak inteligencyi i nieotwierania szkół. Gdyby nie księża, którzy też spełniają posłannictwo kulturalne, byłoby jeszcze gorzej. A chłop sam upomina się o te szkoły, chce, żeby się dzieci uczyły.

Paląca jest potrzeba nauczycieli, prelegentów, dobrych, obywatelskich, budzicieli ducha polskiego wśród tych mas, które trwale można przywiązać do Polski. I stać się to powinno, ominąć trudne warunki jak najspieszniej, zanim nie wyzyskają tego nasi wrogowie, którzy zaczynają nadsyłać agitatorów.

Mimo istotnie trudne warunki na gwałt należy otwierać szkoły, prowizoryczne bodaj czytelnie. Żołnierz nasz o ile ma sposobność i czas na to, stara się uświadamiać te masy, dzieli się dorwaną gdzieś gazetą, opowiada wieści ze świata, prasa itd. Urządza się wieczorki patryotyczne i obchody narodowe, gdzie często oficer w odpowiedniej przemowie uświadamia zebranych o dziejach Polski i posłannictwie polskiej kultury na kresach. Na obchodach patryotycznych oddziały nasze witane są zawsze z entuzyazmem przez okoliczną ludność. Jak powiedziałem jednak, żołnierz tylko dorywczo i przygodnie może budzić ducha i uświadamiać masy — tu potrzeba jakiejś akcyi planowej a w pierwszym rzędzie umożliwienia egzystencyi nauczycielstwu, by mogło powrócić do pracy, która tu na kresach jest bardzo wdzięczna i dla Państwa bardzo pożyteczna.

Niedawno wrócił tutaj pewien nauczyciel po resztkę swych rzeczy; dowiedzieliśmy się o tem i poprostu „zarekwirowaliśmy" go. Szkołę jakoś połataliśmy, troszkę się mu pomogło i nauka zaczyna iść — napływ dzieci jest nadspodziewany, wdzięczność rodziców ogromna. Ci biedacy na równi prawie z chlebem pragną oświaty. Wdzięczność ich pozyskamy i przywiążemy do siebie, jeśli w tym kierunku rozwiniemy szybką energiczną akcyę.

Echa krwawych demonstracyj w Berlinie.

Na przedwczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Berlinie Bauer w ciągu mowy oświadczył:

Stwierdzam przed całym światem, że krew uwięzionych ofiar, spada na niezawisłych socyalnych demokratów. Nie potrafią oni zmyć strasznej plamy, która na nich ciąży. Piętno Kaina zostanie na ich czołach. Ambicya kilku przywódców pchnęła ofiary w objęcia śmierci. Żaden krzyk nie potrafi tego zakryć.

Następnie kanclerz złożył uznanie policyi i straży bezpieczeństwa, i zawiadomił, że liczni świadkowie widzieli, jak członkowie niezawisłych socyalistów znakami nawoływali masy do szturmu na gmach parlamentu. Tylko ochronie straży, posłowie zawdzięczają swe życie. Gdyby bowiem atak na budynek parlamentu się udał, posłowie doczekaliby się nocy św. Bartłomieja. Ta zbrodnicza agitacya grozi żywotnym interesom narodu. Naród niemiecki znajduje się obecnie w okresie koniecznej obrony. Ci, którzy podżegacze będą unieszkodliwieni przez zamknięcie w więzieniach

Niezawisły socyalny demokrata Henke zaprzeczył w swojem przemówieniu, jakoby niezawiśli podżegali do niepokojów. Pruski minister spraw wewnętrznych Heine przedstawił szczegółowo przebieg zajść wśród burzliwych sprzeciwów niezawisłych.

Po dłuższej dyskusyi przystąpiono do obrad nad ustawą o radach fabrycznych.

Na konferencyi fonkcyonaryuszy partyjnych i mężów zaufania socyalistów większości w Berlinie przyjęto wczoraj rezolucyę, wyrażającą największe oburzenie z powodu niesumienności aranżerów demonstracyi przed Sejmem Rzeszy i z powodu przelewu krwi. Rezolucya podnosi, że niezawiśli socyaliści ponoszą winę, jeśli rząd został zmuszony do zarządzenia stanu oblężenia. Robotnicy berlińscy powinni potępić podjętą przez komunistów próbę strajku generalnego. Wczorajszy dzień i wczorajszy wieczór przeszły spokojnie. Wedle *Berl. Tagblattu* podczas zaburzeń przed gmachem Sejmu aresztowano 15 osób, co do których stwierdzono, że byli przywódcami. Dalsze aresztowania mają nastąpić.

Przy zaburzeniach przed gmachem sejmowym naliczono 42 trupów i 105 rannych. Podczas pogrzebu poległych będą ściśle przeprowadzone postanowienia stanu wyjątkowego, zakaz wszelkich pochodów i demonstracyj publicznych. Projektowana na czwartek przez niezawisłych socyalistów i komunistów publiczne zgromadzenie zostało przez naczelnego komendanta zakazane.

Telegr. Comp. donosi z Berlina: Od wczoraj nie powtórzyły się zaburzenia w Berlinie. Spodziewają się, że obrady nad ustawą o Radach fabrycznych będą miały w drugiem czytaniu spokojny przebieg ponieważ komisya dziewięciu pertraktowała wczoraj wieczór z poszczególnemi stronnictwami celem złagodzenia różnicy poglądów. Strajk kolejowy w obszarach przemysłowych jest prawie na ukończeniu. Na najważniejszych liniach podjęto znowu ruch osobowy. W Essen i innych miejscowościach obszaru przemysłowego aresztowano licznych przywódców niezawisłych socyalistów i komunistów. W okręgu düsseldorfskim zaprowadzono stan oblężenia. Z Frankfurtu donoszą, że sytuacya strajkowa tamże zaostrzyła się. Tak samo donoszą z Saksonii o nowym strajku kolejarzy.

Vorwärts podaje, że wszelkimi środkami będzie się starał, aby nie doszło do demonstracyi podczas pogrzebu ofiar zaburzeń przed Sejmem.

KRONIKA.

Lwów, 16 stycznia 1920.

Kalendarz.

Sobota, 17 stycznia.
Rzym kat.: Antoniego Op.
Gr. kat.: Sobor 70 Ap.
Słowiański: Rościsław.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 05 zachód słońca o godzinie 4·15 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe —4 stopni.

— **Wzywa się wszystkich wojskowych oficerów i szeregowych b. armii ukraińskiej, który obecnie stale przeby-**

wają we Lwowie, ażeby zgłosili się celem zarejestrowania w przeciągu trzech dni od dnia niniejszego ogłoszenia w oddziale wojskowo-policyjnym przy Dowództwie miasta i placu we Lwowie ul. Wałowa 13, parter w podwórzu.

Świeżo przybywający na stały pobyt do Lwowa, mają obowiązek w przeciągu 24 godzin zgłosić się w powyższym oddziale.

Niestawienie się w wymienionym czasie spowoduje dochodzenia w myśl przepisów wojskowych tudzież internowanie niestosujących się do niniejszego ogłoszenia.

Właściciele domów są obowiązani pod karą zameldować każdego oficera względnie żołnierza ukraińskiego pisemnie kartą meldunkową z wyraźnem zaznaczeniem „były żołnierz lub oficer ukraiński“ w Dyrekcyi Policyi w przeciągu 24 godzin od chwili przyjazdu względnie zmiany miejsca zamieszkania.

— **P. Generalny Delegat Rządu** dr. Kazimierz Gałecki wyjechał dziś w sprawach urzędowych do Stanisławowa.

— **Pierwsza kapituła orderu „Virtuti militari“.** Naczelny wódz, opierając się na ustawie sejmowej, dotyczącej orderu „Virtuti militari“, zarządził utworzenie I ej kapituły tego orderu. W skład tej kapituły wchodzą generałowie: Haller, Iwaszkiewicz, Romer, Roja, Rydz-Śmigły, Latinik, pułk. Kuliński, Skrzyński, mjr. Mackiewicz, kapitanowie Kopa i Kot. Pierwsze posiedzenie kapituły odbędzie się dnia 22 stycznia, aby, jak zaznacza odnośny rozkaz wodza, dzień narad pierwszej kapituły ożywił tensam duch, jaki ożywiał powstańców w r. 1863. Wszyscy członkowie kapituły obdarzeni zostali orderem „Virtuti militari“.

— (z) **Jubileusz p. F. Ohlyego.** Dnia 18 stycznia b. r. święci lwowski stan rękodzielniczy 30-tą rocznicę niestrudzonej i owocnej pracy naczelnika Izby rękodzielniczej F. Ohlego, głównego inicyatora budowy monumentalnego gmachu Izby. Celem uczczenia tej rocznicy zbiorą się w dniu tym o godz. 11 przed południem w Izbie rękodzielniczej przedstawiciele stanu rękodzielniczego na uroczyste odsłonięcie biustu F. Ohlyego.

— **Nadanie apteki.** Namiestnictwo nadało prawomocnie mr. farmacyi Henrykowi Adolfowi dw. im. Błądzińskiemu koncesyę na samoistne prowadzenie apteki publicznej pozostałej po aptekarzu ś. p. Janie Lisowskim we Lwowie ze stanowiskiem przy ul. Łyczakowskiej po obu jej stronach na przestrzeni od kościoła św. Antoniego do wylotu ulicy Hausnera.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie** ogłasza: Reskryptem z 19 grudnia 1919 Nr. 25.354/936/II. zaprowadziło Ministerstwo poczt i telegrafów w Warszawie, a to z dniem 1 stycznia 1920 obrót pieniężny zapomocą listów wartościowych z urzędami pocztowymi na Ziemiach wschodnich (okręg wileński i kowieński) na następujących warunkach:

1. Obrót winien być podjęty na podstawie przepisów o listach wartościowych w obrocie krajowym (Dz. urz. Nr. 8 ex 1919 r.) i według taryfy dla listów wartościowych zamieszczonej w Dzienniku urz. Nr. 1 ex 1919. Jeżeli list wartościowy zawiera znaki pieniężne lub walory innej waluty niż ona obowiązuje w miejscu urzędu nadawczego, wtedy musi obok nominalnej wartości być podana także wartość w walucie obowiązującej w danym urzędzie pocztowym, a to dla ustalenia granic odpowiedzialności Zarządu pocztowego i opłaty za odnośny list wartościowy.

2. List wartościowy może opiewać najwyżej do 1000 rubli (marek, koron) deklarowanej wartości.

3. Listy wartościowe mogą zawierać wyłącznie tylko znaki pieniężne lub papiery wartościowe (walory), a dołączanie prywatnych korespondencyj lub jakichkolwiek dopisków jest bezwzględnie wzbronione.

4. List wartościowy może zawierać znaki pieniężne tylko jednej waluty.

5. List wartościowy musi być nadany w urzędzie pocztowym w stanie otwartym (niezaklejony i niezapieczętowany), a przyjmujący urzędnik winien się pod osobistą odpowiedzialnością przekonać, czy list wartościowy odpowiada warunkom przyjęcia.

Zaklejenie i zapieczętowanie nadającego się do przyjęcia listu wartościowego jest rzeczą nadawcy i ma się odbywać pod dozorem urzędnika pocztowego, przyczem nadawca winien dostarczyć laku, świecy i pieczątki. W dowód dokonanej kontroli zawartości winien urzędnik przyjmujący wycisnąć na liście wartościowym jedną pieczęć urzędową na laku, a obok pieczęci wypisać wyraz „zbadałem“ i umieścić swój czytelny podpis.

6. Listów wartościowych nie należy kierować do cenzury, lecz przesyłać bezpośrednio w kierunku miejsca przeznaczenia.

7. Pocztowo-urzędowe listy wartościowe niepodlegają żadnym ograniczeniom, listy wartościowe zaś innych władz i urzędów mogą być nadane zamknięte i zapieczętowane, a wartość ich może wynosić do 10.000 rb. (marek, koron).

8. Z dniem 1 stycznia 1920 wprowadza się w życie rozporządzenie o odpowiedzialności Zarządu pocztowego za przesyłki pocztowe. (Dz. urz. Min. poczt i telegrafów Nr. 13 ex 1919) także na obszarze Ziem Wschodnich.

Listy wartościowe nadane w urzędach Rzeczypospolitej, a adresowane do urzędów pocztowych na Ziemiach Wschodnich, mogą zawierać znaki pieniężne tylko następujących walut: Ruble carskie, ruble oberostu, ruble Kiereńskiego i karbowańce.

Wywóz marek polskich, niemieckich, koron i walut zagranicznych, jest wzbroniony.

— **Ruch pocztowy z zagranicą.** Z Ministerstwa poczt i telegrafów otrzymumujemy komunikat: Wielu obywateli w Polsce nie wie jeszcze dotąd, że Polska posiada regularne połączenie pocztowe ze wszystkimi krajami zagranicznymi z wyjątkiem Rossyi sowieckiej. To połączenie odnosi się na razie tylko do przesyłek listowych. Paczki, listy wartościowe i przekazy pocztowe nie są jeszcze obecnie dozwolone.

Także do wszystkich krajów bałkańskich można wysyłać przesyłki listowe tak zwykłe jak i polecone. W Konstantynopolu pośrednictwy w nadawaniu, przesyłaniu i doręczaniu korespondencyj Polska Agencya Pocztowa przy polskim konsulacie, dokąd pocztę z Warszawy przywożą kuryerzy Ministerstwa spraw zagranicznych. Przesyłki polecone do Turcyi przyjmuje się, ale zakład pocztowy nie bierze na razie za nie odpowiedzialności materyalnej.

— **Podwyżka opłat tramwayowych i prądu elektrycznego.** Na wniosek radnego Bol. Lewickiego, Rada miejska uchwaliła następujące podwyżki: Ceny jazdy: Bilet zwykły zamiast 60 hal. — 1 kor., do przesiadania zamiast 80 hal. — 1 kor. 50 hal. Abonament miesięczny do dowolnej częstej jazdy zamiast 60 kor. — 80 kor., do jazdy dwukrotnej zamiast 30 kor. — 50 kor, abonament miesięczny dla kształcącej się młodzieży: bilet miesięczny do dwukrotnej jazdy bez przesiadania zamiast 8 kor. — 10 kor., z 2-krotną jazdą do przesiadania zamiast 10 kor. — 12 kor. Bilety urzędnicze z 12 na 15 kor. Cena do pociągów nocnych od 9 do 11 w nocy z 1 kor. na 2 kor.

Osoby, które pomimo wezwania konduktora nie zakupią biletu, względnie nie zgłoszą karty do przedziurkowania, albo powołują się na karty wolnej jazdy bez możności wylegitymowania się takiemi kartami, płacą w każdym wypadku po 3 kor.

Ceny dostarczonego prądu: Za 1 kilowat godzinę do celów oświetlenia, wind i celów gospodarczych zamiast 2 50 — 3 kor., do celów przemysłowych zamiast 1 20 — 1 50 kor., dla kinoteatrów zamiast 5 — 6 koron.

Wniosek r. Tomaszka, aby robotnikom za potwierdzeniem Kasy chorych zniżono w godzinach porannych i wieczornych ceny jazdy tramwayem do połowy, odesłano do komisyi elektrycznej z tem, że do dwóch tygodni ma przedłożyć wnioski.

— **Z dziedziny szkolnictwa.** W czasie kilkudniowego pobytu we Lwowie odbyli p. Z. Gąsiorowski, szef sekcyi Ministerstwa oświecenia i wyznań i p. W. Żłobicki, naczelny inspektor szkolnictwa powszechnego, z członkami Rady szkolnej krajowej oraz z przedstawicielami zrzeszeń nauczycielskich szereg konferencyj, poświęconych omówieniu projektu ustawy o urządzeniu władz szkolnych i organach samorządu szkolnego na ziemiach polski h. Wraz z p. Sobińskim delegatem Ministerstwa W. R. i O. P. oraz z krajowymi Inspektorami szkół, pp. Brachnalskim i Horwatem zwiedzili następnie szereg szkół lwowskich, między innemi państwowe Seminaryum nauczycielskie żeńskie, prywatne Seminaryum pani Strzałkowskiej, szkołę wydziałową im. Maryi Magdaleny i inne.

Wczoraj wieczorem obydwaj przedstawiciele Ministerstwa wyjechali do Warszawy, skąd w dniach najbliższych wybierają się do Poznania z p. Delegatem Sobińskim, aby towarzyszyć panu Ministrowi W. R. i O. P. Łopuszańskiemu, który z szefami sekcyi i kilku wizytatorowi udaje się do stolicy Wielkopolski dla zwiedzenia szkół tamtejszych oraz celem odbycia narad nad sprawą ujednostajnienia organizacyi szkolnictwa w Rzeczypospolitej.

Z powodu wyjazdu p. Delegat Sobiński w przyszłym tygodniu nie będzie udzielał posłuchań.

— **Z Rady miejskiej.** Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się wnioskami komisyi-matki, przedstawionymi przez referenta dr. Wereszczyńskiego; uchwalono najpierw wśród oklasków, aby Rada miejska uważała się za komitet obszerniejszy „Daru narodowego“ dla Józefa Piłsudskiego, z prawem kooptacyi na Lwów. Następnie przyjęto do wiadomości rezygnację Antoniego Markowicza, aptekarza z mandatu radzieckiego. Na propozycyę komisyi-matki wszedł w jego miejsce do Rady prof. Wład. Kucharski, a w miejsce bł. p. dr. Askenazego p. Leon Appel. Komisya-matka zaproponowała dalej wybór dwóch członków Rady nadzorczej kopalni węgla w Jaworznie, mianowicie radnych B. Lewickiego i inż. Daniela Majewskiego. W głosowaniu Bol. Lewicki otrzymał 75 głosów, Majewski 44 głosy, nadto r. Hauswald otrzymał 30 głosów.

R. dr. Loewenherz interpelował o przyspieszenie swego nagłego wniosku w sprawie utworzenia Wielkiego Lwowa, wniesionego jeszcze 3 lipca 1919 r., który w myśl uchwały Rady miał być załatwiony w nieprzekraczalnym terminie 3 miesięcznym.

Prez. Neumann odpowiedział, że prezydyum porozumiało się już z gminami podmiejskiemi, które mają być włączone do Wielkiego Lwowa, lecz dotąd porozumienie to nie mogło jeszcze dojść do skutku.

R. Madura referował sprawę umundurowania dla służby miejskiej. Uchwalono bez dyskusyi zakupić 360 ubrań za kwotę 50.400 kor.

R. dr. Lisiewicz referował sprawę zmiany ustawy wodociągowej w kierunku podniesienia opłaty wodociągowej. Referent zaznaczył na wstępie, że zakład wodociągowy nie jest instytucyą, obliczoną na zyski, ale musi znaleźć pokrycie, ponieważ jednak powstają niedobory, nieuniknioną jest podwyżka opłaty. Referent przedłożył następujący wniosek:

Dla mieszkań podwyższyć z 5 na 15 prc., dla kupców z 2 i pół do 7 i pół prc., a dla przedsiębiorstw gdzie są wodomierze, opłata dotychczasowa 40 hal. i 24 hal. ma mą być podwyższoną na 1 kor. za 1 metr sześcienny.

W dyskusyi zabierali głos radni Bol. Lewicki, Maksymowicz, Thullie, Abrysowski i inni.

Wniosek referenta przyjęto.

— **Ze Związku Społeczno-Narodowego.** Zebranie członków Związku Społeczno-Narodowego odbędzie się w sobotę dnia 17 stycznia o godzinie 5 popołudniu, w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance“ (róg Kościuszki i 3 Maja). Posiedzenie Społeczno-Narodowego klubu radnych miasta odbędzie się w niedzielę dnia 18 stycznia o godzinie 10 rano w „Romie“.

— **Spółka wytwórczo handlowa** pracowników skarbowych Małopolski pod godłem „Odrodzenie“, ukonstytuowała się we Lwowie (plac Cłowy 1) dnia 4 b. m.

Związek ten przyjmuje na członków t. k. funkcyonaryuszów skarbowych w czynnej służbie jakoteż pensyonistów skarbowych. Udział wynosi 100 koron i może być spłacony w 10 ratach miesięcznych. Jeden członek może mieć więcej udziałów. Odpowiedzialność jednokrotna.

Celem spółki, która już obecnie dysponuje przeszło trzymilionowym kapitałem, jest zaopatrywanie członków w najpotrzebniejsze artykuły codziennej potrzeby po cenach jak najniższych.

Zachęca się wszystkich funkcyonaryuszy i pensyonistów skarbowych w dobrze zrozumiałym interesie własnym, aby do spółki jak najpieszniej przystąpili.

— **Na dochód przystani i herbaciarni żołnierskiej** na Podzamczu odbędzie się Wieczór w salach Kasyna i Koła lit. i art., który urządza Komitet Obywatelski Polek w niedzielę dnia 18 stycznia pod protektoratem p. generałowej Długorowskiej i p. gener. Madziary.

— **Chór żołnierski** zaprasza wszystkich śpiewaków, oficerów i żołnierzy do uczęszczania na próby, które odbywają się we czwartki o godzinie 7 wieczorem w Kasynie oficerskiem ul. Fredry l. 1 I. p.

— **Zebranie towarzyskie,** urządza w dniu 24 stycznia b. r. Związek byłych Chyrowiaków w salach Kasyna i Koła literackiego. Przygrywać będą dwie musyki, a dobrą zabawę zapewnił Komitet w ten sposób, że ograniczył liczbę osób zaproszonych kartami imiennemi.

Bilety do nabycia codziennie między 6—8 wiecz. w sekret. Kasyna i Koła literackiego. Bilet wstępu 50 K, familijny 120 K, akademicki 30 K.

Cały dochód przeznaczony na „Rodzinę Sierocą“, sądzimy przeto, że nie zabraknie par ochoczych w pięknie urządzonych salach.

† **Jan Woch.** Dnia 13 b. m. o godzinie 3 po południu odbył się pogrzeb śp. ppor. Jana Wocha, który przy wykonaniu swoich czynności, jako oficer Oddziału informacyjnego, badając sprawę internowanych w barakach na Jałowcu i w Pikulicach nabawił się ciężkiej choroby, grypy, która przeszła w zapalenie płuc i skończyła się śmiertelnie. Zmarły liczył zaledwie 30 lat i pozostawił żonę i dziecko.

Sp. ppor. Jan Woch ur. 2 sierpnia 1890 w Uhercach Zapłatyńskich pow. Sambor. Z chwilą wybuchu wojny został powołany jako jedn. ochotnik do pospolitego ruszenia austr. 77 p. p., gdzie służył bez przerwy od 25 czerwca 1915 do 13 października 1918. Po rozpadnięciu się Austryi od pierwszego dnia listopada, zgłasza się do służby polskiej. W czasie obrony Lwowa organizuje samorzutnie audytoryat. Następnie pracuje jako oficer śledczy przy żandarmeryi pol. w polskiej części Lwowa.

Zmarłego na cmentarz odprowadziła rodzina, oraz delegaci korpusu oficerskiego D. O. G. na czele z pułk. Poźniakiem. Kondukt prowadził dziekan W. P. ks. Panaś. Na grobie przemówił jeden z oficerów Oddziału II. D. O. G.

† **Irena Barwiczówna,** córka Stanisławy z Olszańskich i Karola Barwicza, dyrektora kolei państwowych, zmarła d. 14 b. m. w Stryju w 16 r. ż.

S. p. Irena była uczenicą tut. zakładu naukowego Urszulanek, gdzie cieszyła się powszechną u koleżanek sympatyą i uznaniem nauczycieli. Rokowała jak najpiękniejsze nadzieje, a jak kwiat podcięty padła nagle, ciężką żałobą pokrywając nietylko rodziców, którzy tracą w niej jedyną córkę, lecz wszystkich, którzy mieli sposobność poznać tę prawdziwie polską dzieweczkę o niezwykłych zaletach serca i umysłu.

S. p. Irena przed niewielu dniami wyjechała do Stryja w odwiedziny do przyjaciółki. Przeziębiwszy się tam, zachorowała na zapalenie płuc w formie tak ostrej, że pomimo jak najtroskliwszej opieki pięciu lekarzy, po kilku dniach choroby, zmarła.

Eksportacya zwłok odbędzie się w Stryju dziś o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Zamkniętej l. 5 na dworzec kolejowy. We Lwowie obrzęd pogrzebowy odbędzie się z dworca kolejowego osobowego (budynek główny) na cmentarz Łyczakowski jutro, w sobotę, d. 17 b. m. o godz. 2 po południu.

† **Zmarli we Lwowie:** Elżbieta Hexel lat 42, krawczyni. — Eugenia Romańska, l. 36, wdowa po piekarzu. — Józef Kocół, l. 30, urzędnik. — Marya Jaremko, lat 18, córka woźnego. — Helena Meissnerowa, lat 46, żona budowniczego. — Franciszek Podboruczyński, l. 50, konduktor kolejowy. — Włodzimierz Lewicki, lat 72, urzędnik. — Józef Gędosz, lat 70, obywatel m. Lwowa. — Michał Kapuściński, lat 57, furman. — Ludmiła Bobrich, lat 82, wdowa po stolarzu. — Teresa Karowicz, lat 60, żona portyera. — Marya Bilakowicz, lat 75, wdowa. — Marya Młynarska, lat 10, córeczka sędziego. — Józef Budzik, lat 61, tercyan. — Irena Bar- 16 letnia córka dyrektora kolei państwowych.

— **Samobójstwo.** Przy ul. Szpitalnej l. 1 skoczył w zamiarze samobójczym z IV. piętra 18 letni Henryk Kurz, uczeń VIII. klasy gimnazyalnej. Desperat w piśmie pozostawionem podaje jako powód targnięcia się na swe życie, silny rozstrój nerwowy.

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ przy ul. Pańskiej l. 27, monter Michał Hadej. Spadł bowiem z drabiny w chwili gdy trzymał w ręku ramę z okna, przyczem zranił się w ciężko w głowę i potłukł krzyże. Rama i rozbite szkło pokaleczyły też stojące na chodniku kobiety: Teklę Mandziejową i Katarzynę Korbinową, raniąc je w twarz i ręce. Pogotowie ratunkowe udzieliło wszystkim trojga pomocy.

— **Włamania.** Przy ul. Berka Joselowicza 24 wybito otwór w murze do sklepu p. Józefa Nauera, zabierając rozmaite wartości 30.000 kor.

Przy ul. Kordeckiego 19, włamano się do mieszkania p. Nuchima Wurma, zabierając bieliznę i garderobę wartości 5000 kor.

Przy ul. Magazynowej 3, z zamkniętego mieszkania p. Katarzyny Slesz. skradziono wszystką bieliznę, wartości 20.000 kor.

— **Kradzieże.** Ze Stow. rękodzielników „Skała“ skradziono kule bilardowe i rozmaite drobiazgi, wartości 600 kor.

W biurze rektoratu Politechniki skradziono ze stołu kopertę, zawierającą 2500 koron.

Przy ul. Kołłątaja 8, okradziono strych p. Józefa Goldwassera, wyrządzając szkodę w bieliźnie, wartości 4000 kor.

Przy ul. Kopernika 28, skradziono p. Maryi Jaworskiej, właścicielce mleczarni, z piwnicy kurę i węgiel, wartości 1000 koron.

— **Kieszonkowca** 18-letniego Stefana Burego schwytano w chwili, gdy w tramwayu K D usiłował ukraść p. Maryi Hilek, pulares z 520 kor.

Ofiarą innego jakiegoś łotrzyka padł również w tramwayu Ł-D. biedny żołnierz z Mińska, p. Dale Maer, tracąc portfel z 1800 mark. i 150 kor.

— **Nieudała wyprawa.** Znany już policyi ze swych sprawek, Bronisław Kossula, lat 27 liczący, wyprawił się z towarzyszem po „fachu“ ubiegłej nocy na łowy, lecz nic nie wskórawszy, dostali się pod klucz. Usiłowali oni okraść przy ul. Król. Jadwigi 10 rzeźnika, p. Chochołowskiego, następnie przy ul. Szumlańskich p. Goldę Priopową

lecz w obu wypadkach czujny sen mieszkańców spłoszył złodziei, którzy na ul. Grodeckiej wpadli w ręce inspektora policyi p. Kujawskiego.

— **Na dworcu** Podzamcze skradziono portfel z 6430 kor. z kieszeni palta p. Markusowi Auerbachowi, kupcowi ze Sassowa

— **Papieros zapalony**, jak śledztwo wykazało, przez Eisiga Laufera, droguerzystę ze Sambora, wiozącego ze sobą w wagonie kilkanaście litrów benzyny i eter, stał się przyczyną onegdajszego pożaru w pociągu.

— **Z braku węgla.** Wiedeński Urząd dla handlu i przemysłu ogłasza, że z powodu strajku kolejowego w Niemczech i strajku górników w Morawskiej Ostrawie, dowóz węgla z tych obszarów został wstrzymany. Ponieważ i Rząd Polski zastanowił dowóz węgla do Austryi, Urząd zawiadamia, że ruch zakładów elektrycznych musi być ograniczony do minimum. Z tego powodu od piątku staną tramwaye, będą zamknięte teatry, kina i inne zakłady rozrywkowe.

— **W sprawie monopolu tytoniowego w Austryi.** *N. Fr. Presse* donosi w sprawie monopolu tytoniowego, że dotyczące konferencye doprowadziły do utworzenia wielkiej grupy finansowej, złożonej z wszystkich instytucyj finansowych francuskich, angielskich, amerykańskich i holenderskich. Grupy te już są w kontakcie z rządem austryackim.

— **Sylwester w Paryżu.** Tradycyjne zabawy sylwestrowe zostały w Paryżu zniesione, wobec czego Sylwester r. b. niczem się nie różnił od zwykłej ożywionej soboty. Teatry, kina, sale koncertowe, kawiarnie były przepełnione do godz. pół do 12 w nocy. Noc była spokojna. Kilka wypadków zdarzyło się przed restauracyami Montmartre, jednak policyi udało się rozpędzić tłum.

— **Wykład.** W Kleparowie w sali gmin nej będzie 18 b. m. o godzinie 5 po południu wykład dr. M. Prószyńskiego p. t. „Ważność Wschodniej Małopolski". Wstęp wolny.

Wielki wieczór taneczny poprzedzony częścią muzykalno-wokalną urządza Stow. urzędniczek poczt. „Schronisko" dnia 24 stycznia w wspaniale odnowionych salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1. Doskonały a tani bufet we własnym zarządzie, muzyka wojskowa oraz niezliczone niespodzianki roku ją olbrzymie powodzenie wieczoru. Zaproszenia i bilety wydaje komitet w biurach „Tow. zal. urz. poczt." przy ul. Staszica 4 między 4 a 6 wieczorem i w dniu wieczoru od godz. 5 przy kasie.

Tresura.

(wi) Człowiek pomimo wszystkich „ale" jest jednak stworzeniem z gruntu dobrem i poczciwem, aż do stopnia tej poczciwości za której przypisanie obraża się niejeden.

Trzeba go tylko zajść z mańki albo chwycić za kark — wybór metody zależy od okoliczności. Stosownie jednakże pokierowany, człowiek da wszystko z sobą zrobić, da się rozsmarować jak masło na chlebie.

Zanim szadły na nas rozmaite dopusty Boże, a spadają jak deszcz rzęsisty w dalszym ciągu. co to było narzekań, hałasu, co obaw z powodu byle drobnostki! Pojawił się gdzieś jakiś tyfusik, już we wszystkie dzwony bito na alarm i ludzie marli, jak muchy, nie z tyfusu co prawda, lecz z obawy o tyfus.

A obecnie... Komu w głowie, że zaraza idzie po świecie i to jedna po drugiej? Dziś tyfus plamisty, jutro wściekła hiszpanka, pojutrze śpiączka letargiczna, dżuma — kto chce przenieść się na łono Abrahama, ma w czem wybierać.

Nerwy nasze, tak wrażliwe do niedawna, wygimnastykowały się cudownie. Już ich nie tak łatwo poruszyć. Zarazy szaleją sobie, a ludzie sobie. Fatum ślepe, którego śmy się tak bali, oswoiło nas z sobą i dzisiejsza ludzkość jest tak wytresowana przez nie, że niczem pies, co z ręki jeść się przyuczył.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

W piątek, 16 stycznia o godzinie 7 wieczorem „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego z p. Korolewicz-Waydową.

W sobotę, 17 stycznia o godzinie 3 po południu „Sułkowski", tragedya w 5 aktach St. Żeromskiego z p. R. Bölkem w roli tytułowej.

W sobotę, 17 stycznia o godzinie 7 wieczorem „Księżniczka dolarów", operetka w 3 aktach L. Falla.

W niedzielę, 18 stycznia o godzinie 3 po południu „Rycerskość wieśniacza", opera w 1 akcie Mascagniego, „Pajace", opera w 2 aktach Leoncavalla.

W niedzielę, 18 stycznia o godzinie 7 wieczorem „Zatruty zdrój", dramat w 3 aktach Wacława Rogowicza w niezmienionej obsadzie.

Repertuar Gal. Biura koncertowego M. Tuerka.

W piątek 16 stycznia: J. Lalewicz, V. Wieczór cyklu arcydzieł fortep.

We czwartek 22 stycznia: J. Korolewicz-Waydowa, Wieczór pieśni na dochód wdów i sierót po obrońcach Lwowa.

Bolszewizm i bolszewicy w Rossyi. Pod tym tytułem ukazała się książka p. Jana Parandowskiego, przedstawiająca ruch bolszewicki w Rossyi. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Marka polska na giełdzie berlińskiej.** Wczoraj na giełdzie berlińskiej marka polska była notowana po kursie 60 fen. Zwyżka ta stoi w związku z podpisaniem traktatu pokojowego, bezpośrednią jednak przyczyną jest to, że ludność niemiecka na terenach plebiscytowych czyni za pośrednictwem banków ogromne zakupy marek polskich, których zwyżka jest stała.

— **Wycofanie starych not austryackich w Serbii.** Rada ministrów w Belgradzie reorganizuje Bank narodowy S. H. S. zarządziła wycofanie wszystkich starych not austryackich i zamianę ich na nowe noty. Do tego celu mają być użyte nowe denary, na których z obu stron będzie drukiem oznaczone: korony. — Noty te jednak nie są jeszcze gotowe. Celem pokrycia tych not, daje państwo bankowi państwowemu bony i w ten sposób obejmuje gwarancyę za wymianę not koronowych. Urzędowy kurs oznaczono 4 : 1. Wymiana ostemplowanych not na nowe nastąpi w najbliższym czasie.

Telegramy P. A. T.

Sejm Walny.

Koniec dyskusyi walutowej, Sejm uchwala ustawę w 2 i 3 czytaniu.

Warszawa. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, po przemówieniu Ministra Grabskiego, poseł ks. Lubelski zaznaczył, że cała Małopolska odczuje boleśnie uchwalenie projektu rządowego i prosił o uchwalenie relacyi małopolskiej.

Po zamknięciu dyskusyi, zabrał głos imieniem mniejszości p. Loewenstein. Spadek marki tłumaczy mowca tem, że ziemia leży odłogiem, a warstaty są nieczynne. W ruchu była tylko drukarnia państwowa, która wypuszczała marki. Mowca polemizuje z wywodami Ministra skarbu, nazywając go ministrem dyalektykiem, którego argumenty trafiają tylko do psychiki słuchaczy. Przechodząc do sprawy relacyi zauważa, że relacya jest to stosunek kruszcowej wartości, a więc także istotnej wartości jednej waluty do drugiej. Marka polska była polską edycyą marki niemieckiej. Stosunek korony — do chwili wypędzenia okupantów — był ten sam do marki niemieckiej, co do marki polskiej. Rząd polski podtrzymywał dalszą emisyę, a ciągłość emisyi rodzi domniemanie ciągłości relacyi. Marka polska w dzisiejszej swej osnowie jest tylko asygnatą, uprawniającą do udziału w przyszłej regulacyi waluty. a więc i przyszłej emisyi złotych polskich. Zadaniem naszem jest ustalić klucz odpowiedniej repartycyi.

Nie żądamy od Państwa ani feniga więcej aniżeli nam się należy, ale chcemy bronić zasady równych ciężarów i równego podziału. Bryan, jako kandydat na prezydenta amerykańskiego, zwalczając walutę złotą, powiedział, że złoto wprowadzając przymus, jest ponownem ukrzyżowaniem ludzkiem na złotym krzyżu. Ta ukrzyżowana ludzkość jęczy przez całych 6 lat i nie może się pozbyć skutków ujemniających się w rosnącej drożyźnie i głodzie.

Mowca wyraża przekonanie, że przyszła waluta świata nie będzie walutą złotą, lecz walutą kredytową, opartą na bogactwie i produkcyi walorów. Dotąd tak nie jest. Zanim to nastąpi, Państwu potrzebne jest złoto. Gdy na zasadzie kruszcowej wprowadzona będzie waluta polska, będziemy się rozliczać z tem, co damy i z tem, co bierzemy. Mowca przy końcu swego przemówienia pełnej zasługi Małopolski, która mimo olbrzymich strat wojennych i odniesionych ran, zerwała się do obrony kresów z gołemi rękami, ta Małopolska lekcyi patryotyzmu nie potrzebuje. Nie jest to skąpstwo, lecz poczucie sprawiedliwości kieruje jej chęciami.

Jako ostatni mowca sprawozdawca p. dr. Rząd odpierał zarzuty przeciwników projektu rządowego i sprzeciwiał się rezolucyom pp. Diamanda i Thona, ponieważ ich uchwalenie byłoby przyznaniem się do tego, że Izba popełniła niesprawiedliwość.

P. Zagórski oświadczył, że otrzymał depeszę od lwowskiego Narodowego Związku robotniczego, który oświadcza się za rezolucyą rządową.

Przystąpiono do głosowania. Artykuł 1 przyjęto w zwykłem głosowaniu. Do art 2 zgłoszone były cztery poprawki.

Poprawkę p. Federowicza, ustanawiającą relacyę 85 na 100, odrzuciła Izba w zwykłem głosowaniu. Poprawkę p. Diamanda o ustanowienie relacyi 80 : 100 odrzucono w imiennem głosowaniu 260 kilku głosami przeciw 200. Taksamo odrzucono poprawkę p. Osieckiego o ustanowienie ralacyi 75 : 100 188 głosami przeciw 88.

Następnie przyjęto art. II. w brzmieniu proponowanem przez Rząd znaczną większością głosów, natomiast rezolucye wniesione do tego artykułu przez pp. Diamanda i Zagórskiego o podwyżki dla robotników w wysokości 20, względnie 30 prc. odrzucono. Z tego powodu powstała ogromna wrzawa na ławach posłów socyalistycznych i Narodowego Związku robotniczego.

Następnie przyjęła Izba resztę artykułów i całą ustawę w 2 i 3 czytaniu, tudzież rezolucye proponowane przez komisyę.

W dalszym ciągu odesłano do komisyi rezolucye p. Okonia w sprawie ułatwienia ludności biednej wymianę gotówki, wedle kursu przedwojennego; p. Wojdalińskiego o wyrównanie urzędnikom i robotnikom strat, które wynikną z wahań kursu aż do czasu ustalenia się relacyi przy obrotach towarowych, wreszcie rezolucyę p. Buzka wzywającą Ministra skarbu, ażeby w pro jekcie wykupna koron przez skarb zastosował zasadę, że dla posiadaczy mniejszej ilości koron aż do 2000 kor. stosowany ma być kurs wymiany wyższy od normalnego.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie we wtorek, dnia 20 b. m. o godz. 4 po poł.

Ściganie bolszewików.

Poznań. Radio z Paryża. Policya amerykańska ściga bezustannie organizacye bolszewickie. Przed kilku dniami urządziła ona rewizyę w redakcyi organu komunistycznego *Nowy mir*, w chwili, gdy odbywało się tam zebranie bolszewickie. Aresztowano 50 osób, między innymi delegata i osobistego adyutanta Lenina.

Wywóz papieru.

Praga. *Bohemia* podaje, że wywóz papieru będzie tylko wtedy dozwolony, jeśli do cen krajowych będzie dopłacany dodatek frachtowy w następujących wysokościach: dla Szwajcaryi, Anglii, Holandyi i krajów północnych 200 prc., dla Francyi i Włoch 150 prc., a dla Niemiec 100 prc. Dziennik dodaje, że tego rodzaju dodatki eksportowe będą rozszerzone i na wszystkie inne towary.

Z Gdańska.

Gdańsk. W ubiegły piątek odbyło się tu pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej. Przewodniczącym wybrano dotychczasowego przewodniczącego Korutha, Jeetto, jak zaznacza *Dziennik Gdański* człowiek bezstronny i przeciwnik hakatyzmu. Do biura prezydyalnego Rady miejskiej wybrano jako jednego z członków Polaka Kwiatkowskiego, wydawcę *Gazety Gdańskiej*. Wybór jego przyszedł do skutku przeciw głosom nacyonalistów niemieckich.

Zgoda Clemenceau na objęcie prezydentury.

Wiedeń. Tel. Comp. z Paryża, Wedle doniesienia *Echo de Paris*, Clemenceau zgodził się na postawienie jego kandydatury na prezydenta republiki.

W sprawie Turcyi.

Warszawa. Radio z Lyonu. Nawiązując do sprawy tureckiej, stwierdza *Matin*, że Lloyd George jak się zdaje zdecydowany jest osiągnąć jej rozwiązanie ostateczne w ciągu obecnego swego pobytu w Paryżu. Tenże *Matin* informuje, że Turcya złożyła oświadczenie o zamiarze podjęcia już w najbliższym czasie reformy rządowniczej, pod warunkiem. jeżeli się to da pogodzić z godnością i suwerennością państwa tureckiego. Dokumenty zawierające to oświadczenie dodaje *Matin* rodzajem zredagowania przypominają ów pamiętny list, przesłany swego czasu przez Damadd Ferida Paszę Radzie najwyższej, który spowodował tak rychły powrót tureckiej delegacyi pokojowej.

880 zbrodniarzy.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z Berna: Komisya dla zestawienia osób, które mają być wydane, zestawiła już wszystkie nazwiska. Lista obejmuje razem 880 osób, a w tych 330, których wydania domaga się Francya.

Przeciw bolszewikom rossyjskim.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z Paryża, że przedstawiciele państw koalicyi zgodzili się na wniosek p. Clemenceau i L. George, aby nie dopuścić do podejmowania stosunków z Rossyą sowiecką przez poszczególne państwa, lecz postępować wspólnie wobec Rossyi.

Uwolnienie ks. Hlinki.

Wiedeń. *Telegr. Comp.* donosi za *Narodni Demokrace*, że ks. Hlinka został wczoraj wypuszczony na wolność, ale pozostaje dalej w śledztwie.

Kto kłamie?

Wiedeń. *Reichspost* oświadcza w sprawie zaprzeczenia Biura pras. czeskiego ministerstwa obrony krajowej, dotyczącego informacyi o koncentracyi wojska czeskiego koło Pressburga, że podtrzymuje te informacye. Dziennik wskazuje na doniesienie komunistycznego pisma *Abend*, wedle którego w Pradze zawarto układ, zapewniający Austryi ze strony czeskiej pomoc w razie napadu monarchistycznego na Austryę ze strony Węgier. *Reichspost* zapytuje, czy nie znaczy to, że wojska czesko-słowackie za zgodą Austryi mają wkroczyć do zachodnich Węgier i domaga się w tej sprawie wyjaśnienia od kanclerza Rennera.

Niebezpieczeństwo monarchiczne w Austryi.

Wiedeń. Telegr. Comp. donosi z Pragi: w rozmowie z zastępcą pisma *Vecer* oświadczył kanclerz Renner, że niebezpieczeństwo monarchiczne w Austryi może stać się poważnem. Niebezpieczeństwo to istnieje, ale przestanie istnieć, jeśli masy otrzymają chleb. Jeśli Austrya okaże się niezdolną do życia, grozi jej podwójne niebezpieczeństwo, mianowicie tendencye bolszewickie z dołu, a ruch militarny z góry, równający się ruchowi monarchistycznemu.

Klęska głodowa.

Wiedeń. Telegr. Comp. donosi z Budapesztu: Wedle dzienników, w komitacie Marmaros Sziget ma panować klęska głodowa, a jako jej skutek epidemia tyfusu. Ustalone granice państwa spowodowały, że Marmaros Sziget zostało odcięte od wszelkiego połączenia kolejowego.

Orkan.

Wiedeń. Przedwczorajszy orkan pociągnął ze sobą dwie ofiary śmierci i 50 pokaleczonych. Straty idą w miliony.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

L. 103 341/VI. (194)

Wykaz

za listopad 1918 r.

niedoręczalnych zwrotnych przesyłek pocztowych, zalegających w Składowni Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Listy polecone:

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
3269	Kraków 7	216	Tustan Anastazya	Halicz	24 lipca 1918
3270	" "	483	Pęczalska Maryla	Kłomnice	?
3271	Lwów 5	230	Zarzycki Jan	Ukraina	?
3272	" "	757	Josnetz Jury	Wiedeń	31 lipca 1918
3273	" "	170	Sladczuk Zygmunt	Slawonia	2 września 1918
3274	" "	301	Rylski Władysław	Kraków	6 września 1918
3275	" "	201	Köngl K.	Lwów	?
3276	" "	323	Szyndler Paulina	Umago	1 sierpnia 1918
3277	" "	516	Matkowski Karol	Wiedeń	15 września 1918
3278	" "	563	Rostkowski Feliks	Warszawa	15 lipca 1918
3279	Nowy Sącz 3	76	Biedroniówna Emilia	Nowy Sącz	8 lutego 1918
3280	" " 1	436	Frydz Władysław	Sambor	6 lipca 1918
3281	" " "	867	Lehrer Eliasz	Karczag	26 sierpnia 1918
3282	" " "	327	Łoś Marya	Niżankowice	29 czerwca 1918
3283	" " "	316	Junner lum Bestalon	Pozsony	?
3284	" " "	435	Badier Moses	Wiedeń	28 sierpnia 1918
3285	" " "	688	Dziubiński Tadeusz	Tropau	?
3286	" " "	45	Klima Katarzyna	Kraków	8 września 1918
3287	" " "	95	Rolka Józef	Lwów	1 września 1918
3288	" " 3	288	Zaweracz Leon	Staab	18 kwietnia 1918
3289	" " 1	836	Jennegg Kazimierz	Węgry	?
3290	" " "	182	Kopa Görgyne	Węgry	?
3291	" " "	332	Izwolska	Piwin	?
3292	Stanisławów 1	922	Baptakik	Kalinów	?
3293	" "	1187	Chodorowska Stefania	Krosno	15 sierpnia 1918
3294	" "	940	Tydorvszyn Hust	Tryest	21 sierpnia 1918
3295	" "	194	Hütt er Wiktorya	Wiedeń	17 sierpnia 1918
3296	" "	984	Iwacki Dmytr	Debreczyn	?
3297	" "	1766	Schlüssel Zygmunt	Winniki	?
3298	" "	2562	Szczurowski N.	Lubieńce	24 sierpnia 1918
3299	" "	1245	Walchar Bolesław	Pö tyen	27 lipca 1918
3300	" "	2026	Wieselberg (?)	Węgry	21 sierpnia 1918
3301	Rzeszów 1	537	Czerkas Marya	Jaworów	12 czerwca 1918
3302	" "	711	Rotenberg Gerszon	Tomaszów	13 sierpnia 1918
3303	" "	1457	Kommission Komando	Staromieście	2 lipca 1918
3304	" "	741	Cermak Jan	Ros. Brod	31 lipca 1918
3305	" "	1454	Piotr Makar	Baden	2 sierpnia 1918
3306	Chrzanów	318	B. Schb. Kleider	Olkusz	15 sierpnia 1918
3307	"	854	Toni Chmielicek	Francensbad	10 sierpnia 1918
3308	"	476	Michał Watroba	Niżankowice	?
3309	"	203	Władysław Palka	Wolanka	7 września 1918
3310	"	965	Mathe Janos	Borszek	8 czerwca 1918
3311	"	162	Karol Mifka	Biała	17 czerwca 1918
3312	Przemyśl 1	10?5	?	Krusevac	?
3313	" "	1307	Herman Brabec	Kobila Dalmacya	5 czerwca 1918
3314	" "	1431	F. Briefwech	?	23 czerwca 1918
3315	" "	2978	Deri Gyula	Budapeszt	?
3316	" "	3424	Jędrzej Gatazyka (?)	Nowy Sącz	20 czerwca 1918
3317	" "	913	Anna Ilnicka	Witwica	18 maja 1918
3318	" "	1226	Angela Kochowa (?)	Morawy	10 maja 1918
3319	" "	526	Antoni Kusz	Chełm	23 maja 1918
3320	" "	925	Rozalia Łypa	Medenice	24 czerwca 1918
3321	" "	6636	Liegl Josi	Węgry	27 czerwca 1918
3322	" "	683	Hala Lowczyńska	Ossjek 1. Slawon.	6 lipca 1918
3323	" "	7082	Anna Schuch	Radziechów	?
3324	" "	6567	Sobieniecki Leopold	Radom	18 maja 1918
3325	" "	6377	Sobieniecki Leopold	Radom	?
3326	" "	6694	Tabak vic Lazar	Zagrzeb	12 lipca 1918
3327	" "	1939	Bernard Waldman	Lwów	?
3328	" "	627	Żuk Anastazya	Schodnica	27 czerwca 1918
3329	Lwów 8	405	Kurowska Kornelia	Warszawa	15 lipca 1918
3330	" "	339	Emil Kolno	Kowel	5 sierpnia 1918
3331	" "	256	Oktawia Skrzyńska	Kraków	18 lipca 1918
3332	" "	339	Tadeusz Walkowicz	Stanisławów	14 sierpnia 1918
3333	" "	238	Tandera Roman	Podgórze	16 sierpnia 1918
3334	" "	258	Dmytro Woźniak	Sambor	5 sierpnia 1918
3335	Bochnia	506	Andrzej Frankowski	Przemyśl	?
3336	"	215	Maryan Falisz	Biecz	20 lutego 1918
3337	"	751	Wojciech Brydnik	Wegscheid	?
3338	"	682	Marya Głuch	Steinfeld	?
3339	"	433	Józef Kolbucz	Neugedein	20 marca 1918
3340	"	863	Laufer Mozes	Stropków	22 marca 1918
3341	"	485	Jędrzaj Sonia	Synowódzko w.	?
3342	"	499	Ludwik Bleim	Lublin	2 kwietnia 1918
3343	"	827	Sindel Schapira	M. Ostrawa	10 kwietnia 1918
3344	"	499	Wojciech Bereta	Podgórze	?
3345	"	655	Ludwik Sala	Cieszyn	3 kwietnia 1918
3346	"	888	Witek Józef	Freisztadt	?
3347	"	628	Dr. Edmund Schöffer	Kęty	5 czerwca 1918
3348	"	683	Bednarczyk Józef	Krasne	?
3349	"	842	Michał Drozdzik	Wiedeń	?
3350	"	246	Wojtusiak Roman	Skawce	29 stycznia 1918
3351	"	71	Tekla Łuszko	Kopyczyńce	?
3352	"	747	Karol Zieńkiewicz	Lwów	23 maja 1918
3353	Borszczów	290	Józef Cybo	Gwoździec	?
3354	"	942	Fedczyszyn Michał	Chełm	9 września 1918
3355	"	564	Chaje Złotogóra	Warszawa	23 sierpnia 1918
3356	"	765	Stanisław Jeliński	Porąbka	3 września 1918
3357	"	762	" "	"	?
3358	"	294	Rachmiel Edelmann	Wiedeń	?
3359	"	880	Leib Kleidermann	Rabka	?
3360	"	879	" "	"	3 września 1918
3361	Kraków 1	1711	Gabryel Bałyczek	Kraków	1 marca 1918
3362	" "	4795	Jerzy Brückenhoff	Warszawa	27 maja 1918
3363	" "	4275	Antonina Domańska	Sosnowice	?
3364	" "	2201	Marya Grosserówna	Warszawa	14 maja 1918
3365	" "	2979	Tomasz Nawrot	Bożęcin	21 maja 1918
3366	" "	3570	Ewy Klopferd	Warszawa	14 czerwca 1918
3367	" "	11	Michał Knepel	Kołomyja	26 czerwca 1918
3368	Kraków 1	2210	Jan Michalski	Kraków	3 stycznia 1918
3369	" "	1769	Jan Czaja	Rokitna	11 czerwca 1918
3370	" "	4542	Juda Redlich	Olmütz	13 czerwca 1918
3371	" "	2838	Jan Sierota	Łódź	14 kwietnia 1918
3372	" "	1645	Hirsz Steuer	Będzin	22 maja 1918
3373	" "	4509	J Szkaradek	Krystynopol	23 czerwca 1918
3374	" "	3896	Władysław Fedorowski	Rum, Tyrol	?
3375	" "	3689	Halina Wilderowa	Warszawa	22 września 1917
3376	" "	3222	Skorupa Franciszek	Wiedeń	26 czerwca 1918
3377	" "	381	Abramowicz	Będzin	3 lipca 1918
3378	" "	2014	Lili Berke	Lwów	?
3379	" "	815	Edward Bórek	Kraków	23 lipca 1918
3380	" "	3862	Wojciech Bielski	Warszawa	15 lipca 1918
3381	" "	1362	Mieczysław Cimoszko	Dąbrowa górna	29 czerwca 1918
3382	" "	3749	Czapnicki	Kraków	?
3383	" "	2442	Walenty Dąbek	Benjaminów	?
3384	" "	4276	Vida Sedmak	Gródek Jagiel.	?
3385	" "	18	Gerson Glosner	Neutitscheim	14 czerwca 1918
3386	" "	4213	Stefania Gutkind	Stanisławów	27 czerwca 1918
3387	" "	2459	Hausner Henryk	Lwów	9 lipca 1918
3388	" "	2227	Iwanów H. Mikołaj	Sofia	18 kwietnia 1918
3389	" "	4599	Edward Jakliński	Jasło	?
3390	" "	2730	Ludwik Jaskólski	Kraków	9 lipca 1918
3391	" "	3032	Karolowie Jamkowie	Wiedeń	?
3392	" "	2240	Dmytro Kulszczak	Żurawica	?
3393	" "	2341	Jakób Kulawik	Rokitno	4 czerwca 1918
3394	" "	2379	ks. Kanonik	?	9 lipca 1918
3395	" "	4595	Adam Kaznowski	Krynica	?
3396	" "	3168	Leopold Kula	Szombathely	8 lipca 1918
3397	?	268	Paweł Cuciurcan	Baturnestie	?
3398	Kraków 1	268	Radca Lazar	Stróże	8 marca 1918
3399	" "	2975	Józef Leśniak	Trzebinia	4 marca 1918
3400	" "	3552	Franin Ludera	Witkowice	25 marca 1918
3401	" "	725	Józef Mielecki	Sanok	29 czerwca 1918
3402	Etap. poczta 180	1257	Niuk Duro	Saš	?
3403	Kraków 1	109	Paweł Mamolna	Czerniowce	15 lipca 1918
3404	" "	3614	Władysław Mucha	Budapeszt	17 lipca 1918
3405	" "	167	Emilia Nawratilowa	Brody	27 czerwca 1918
3406	" "	4772	Mikołaj Pryma	Kraków	3 maja 1918
3407	" "	1312	Janina Odechowska	Łódź	10 czerwca 1918
3408	" "	1070	Jan Peroś	Franzensbad	14 lipca 1918
3409	" "	76	Piotrowscy	Kielce	16 maja 1918
3410	" "	4725	Popiel Karek	Borysław	24 czerwca 1918
3411	" "	552	Ks. proboszcz w parafii	Tarczyn	24 czerwca 1918
3412	" "	4521	Józef Becek	Wiedeń	6 czerwca 1918
3413	" "	4378	Hauptmann	Dominium Schürnitz	25 lipca 1918
3414	" "	2612	Franciszek Stempień	Wodzisław	11 czerwca 1918
3415	" "	4273	Helena Sarnowicz	Noworadomsk	27 czerwca 1918
3416	" "	4737	A Szlickciński	Skała	4 lipca 1918
3417	" "	148	Michal Solawa	Kraków	4 lutego 1918
3418	" "	4302	" "	"	?
3419	" "	1732	Zygmunt Stachowicz	(?) Tyrol	15 czerwca 1918
3420	" "	254	Jan Tomczuk	Innsbruck	15 czerwca 1918
3421	" "	3688	Meilech Winczelberg	Pankrac	4 czerwca 1918
3422	" "	43	Ignacy Wencel	Kielce	9 czerwca 1918
3423	" "	2123	Edmund Zubrzycki	Lwów	17 lipca 1918
3424	Złoczów	1572	Matwij Kułyk	Brisceu	6 września 1918
3425	"	1571	" "	"	?
3426	"	1997	Józef Baran	Rimaszombak	5 sierpnia 1918
3427	"	519	Antoni Gaj	Insbruck	5 września 1918
3428	"	170	Strasser Herbert	Budapeszt	?
3429	"	1726	Ester Marder	(?) Węgry	?
3430	Czortków	210	Władysław Kramarczuk	Tiszolcz	6 sierpnia 1918
3431	"	624	Jan Czuchrowski	Willach	5 czerwca 1919
3432	"	479	Petrosiewicz	Zadwórze	1 lipca 1918
3433	"	412	Jan Kucime	Stanisławów	?
3434	"	691	Opacki Wawrzyniec	Lwów	25 czerwca 1918
3435	"	672	Rubin Kupferschmidt	Poczta polowa	27 lutego (?)
3436	"	55	Hass	Farcento	12 sierpnia 1918
3437	"	1626	Stanisław Cserpert	Mör Szonberg	16 września 1918
3438	"	937	Franciszka Czaika	Jagielnica	21 kwietnia 1918
3439	"	584	Edward Kasprzycki	Tłumacz	7 lipca 1918
3440	Lwów 2	369	Marya Wysznocka	Krasne	12 września 1918
3441	" "	783	Karolina Piaseczyńska	Brody	20 sierpnia 1918
3442	" "	704	Zadorożna Jeryna	(?) Ukraina	20 września 1918
3443	Rawa ruska	234	Agata Chruściel	Gawłoszowice	26 września 1918
3444	" "	1160	Kornelia Chyrnycz	?	?
3445	" "	567	Schuberth Józef	Kis. Kun Halas	7 sierpnia 1918
3446	" "	821	Natan Edel	Marienbad	?
3447	" "	1000	Mikołaj Rybak	(?) Czechy	31 lipca 1918
3448	Tłumacz	283	Józef Dowhan	(?) Besarabia	?
3449	"	16	Musił	Strzyłki	30 sierpnia 1918
3450	Kraków 13	66	Marya Pakóta	Komarów	27 maja 1918
3451	" "	18	Franciszka Kahaniók	"	?
3452	" "	1210	Franciszek Hausl	Mor. Sröberg	?
3453	" "	83	Maryanna Sala	Makow	20 sierpnia 1918
3454	" "	24	Franciszek Nowak	Graz	20 maja 1918
3455	Jezierna	83	Anna Myskow	Wiedeń	?
3456	"	374	Schenink Dzwomies	Oświęcim	?
3457	"	399	Michał Kwaśnieki	Krems	19 lipca 1918
3458	Monasterzyska	369	Wiktor Krupowicz	Warszawa	3 lipca 1918
3459	"	371	Jan Chwiećko	"	8 sierpnia 1918
3460	"	256	Tunciu Brach	Borysław	8 sierpnia 1918
3461	Rohatyn	559	Anoncen Expedition	Wiedeń	25 września 1918
3462	"	710	Franciszek Szumialau	Dobromil	?
3463	"	685	Gabryel Selecki	Orzwice	16 lipca 1918
3464	"	997	Muskał Jakób	Budapeszt	13 września 1918
3465	"	766	Hołyj Hryńko	Węgry	20 sierpnia 1918
3466	"	899	Rachela Berhman	Waszkowce	19 sierpnia 1918
3467	Leżajsk	280	Olga Radok	Kaladey	?
3468	Rohatyn	875	K. u. k. Komando der Erxkomp. des Tyb. Nr. 7	Dogna	?
3469	"	518	Wilma Sperner	Wiedeń	24 sierpnia 1918
3470	Mielnica	229	Salomon Winikur	Warszawa	3 czerwca 1918
3471	"	284	Mezimk Apolonia	Derwent	20 czerwca 1918
3472	Psary	12	Molnar Csikos	Karjad	27 kwietnia 1918
3473	Lwów 16	92	Fanny Feber	Wiedeń	?
3474	" "	43	Justyna Prinak	Ottynia	9 październ. 1918
3475	" "	86	Stefan Kołobiński	Doboj	25 września 1918

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
3476	Lwów 16	87	Liss	Ołomuniec	?
3477	„ „	90	Kathi Marleer	Wiedeń	26 sierpnia 1916
3478	„ „	72	Zygmunt G lłskin	Czerniowce	14 maja 1918
3479	„ „	70	Józef Żołyński	K aśnik	31 marca 1918
3480	„ „	99	Abraham Silb rg	Pod amień	?
3481	„ „	47	Stanisław Jedliński	„	11 sierpnia 1916
3482	„ „	10	Jula Kaczmanówna	Nowe Sioło	22 sierpnia 191?
3483	„ „	62	Hermina Milerowa	Rohatyn	?
3484	„ „	68	Zygmuut Goldstein	Czerniowce	?
3485	„ „	48	L m l Dym	Jassy	26 sierpnia 1918
3486	Lwów 8	288	Józef Dr ifinger	Zamość	26 sier nia 1918
4487	„ „	2387	Anna Gach	Chołojów	26 sierpnia 1918
3488	„ „	69	Jadwiga Kohn	Milatyn nowy	26 września 1917
3489	„ „	100	Jan Kowalcz k	Radom	15 lipca 1918
3490	„ „	91	Ferdynand Laszkiewicz	St. Michael	10 września 1918
3491	„ „	245	Władysław M sayń ki	Triest 10	31 lipca 1918
3492	„ „	482	Leopold Müller	Tarnów	3 września 1918
3493	Stryj 1	1871	Leon Bocz r ki	Borszczów	11 września 1918
3494	„ „	57	Stefan Boe an	Żurawica	?
3495	„ „	1112	Laura Baranowska Chmielnska	Lwów	?
3496	„ „	1209	Berki Ferencine	Gyep	?
3497	„ „	1014	Eskomtebank Fil a	Ołomuniec	?
3498	„ „	1073	Helena Glass	Wiedeń	26 sierpnia 1918
3499	„ „	674	M. Gra berg	Willach	?
3500	„ „	969	Hryń Hoba	Dol n	?
3501	„ „	509	Stefan Humerny	Budapeszt	22 sierpnia 1918
3502	„ „	1127	Krawiec Mikołaj	Podslat	?
3503	„ „	703	Marya Katz	Budapeszt	?
3504	„ „	696.	L siak	Lwów	?
3505	„ „	522	Wasyl Matujów	B ünn	9 sierpnia 1918
3506	„ „	805	Michal Romaniw	Węgry	?
3507	„ „	735	Kindrat Sw nar	Jaworów	3 lipca 1918
3508	„ „	1028	Jakób Sternthal	Kol n	?
3509	„ „	1802	Ignatz Schneider	Sanok	?
3510	„ „	503	Tatarski Mikołaj	Ż rawica	?
3511	„ „	723	Marya Wi z mirska	Zegrze	?
3512	„ „	1018	Lina W ı steck	Budapeszt	?
3513	„ „	750	Halna Kmitowa	Proszowice	27 września 1918
3514	Lwów 1	1870	Stanisław Angielski	Pinczów	14 lipca 1918
3515	„ „	264	Siwi Bosko	? Węgry	1 września 1918
3516	„ „	2257	Bilińska	Lwów	?
3517	„ „	873	Marya Brycłówna	D m żyr	22 lipca 1918
3518	„ „	2124	Dr. Balogh Ernö	Budapeszt	?
3519	„ „	1533	Wawrzyniec Ctop	Debreczyn	?
3520	„ „	155	Czerwiński Michał	Warszawa	?
3521	„ „	1638	Dragan Michał	Martynów nowy	10 wześ ia 1918
3522	„ „	726	Jan Godlews i	Zb raż	29 sierpnia 1918
3523	„ „	2411	B zi Jankowia	Kowel	10 września 1918
3524	„ „	82	Kiczrek Jan	Lwów	13 lutego 1918
3525	„ „	1677	Erna Konieczna	Gombin	29 sierpnia 1918
3526	„ „	460	Karinan Markusv	?	?
3527	„ „	867	Zygmunt Kowalski	Bruss	?
3528	„ „	143	Marya Łukasch	Kraków	?
3529	„ „	130	Józef Leimsieder	Wiedeń	?
3530	„ „	818	Wincenty Lautman	Warszawa	4 września 1918
3531	„ „	1739	Kasia Lukowska	Gródek Jagiell.	?
3532	„ „	1774	Józef Mokrzyński	Stockholm	?
3533	„ „	2296	Marya Neuman	Bielsko	25 września 1918
3534	„ „	1629	Anastazya Oseretczuk	Lwów	1 sierpnia 1918
3535	„ „	4	Owsawi Janus	Kiralypara	?
3536	„ „	1290	Stanisł. Owczeurikowa	Budapeszt	?
3537	„ „	390	Jan Orell	Bukareszt	?
3538	„ „	820	Ka io Orłowski	Warszawa	4 września 1918
3539	„ „	393	Wilhelm Ragankiewicz	Budapeszt	?
3540	„ „	2602	Rysia Rodakówna	Lwów	15 marca 1918
3541	„ „	1967	„	„	14 marca 1918
3542	„ „	1471	B Rubowy	Wiedeń	?
3543	„ „	1106	„Kapitan"	Brzuchowice	?
3544	„ „	808	S gelacks ?	? Węgry	?
3545	„ „	1521	Bronisława Struś	Sobótka	?
3546	„ „	1647	Seweun Ignac	Touste	?
3547	„ „	353	Stefania Frankowska	Łomża	ż
3548	„ „	2693	Edward Wyrwa	Zamość	?
3549	„ „	840	Henryk Woroniecki	Wiedeń	11 lipca 1918
3550	„ „	505	Ziemianin	Buczacz	28 sierpnia 1918
3551	Lwów 7	687	Tyla Charwat	Szczawnica	?
3552	„ „	791	N Bońska	Sianki	?
3553	„ „	1180	Jakób Halperin	Warszawa	?
3554	„ „	689	E za Teller	Bad Nauscheim	15 lipca 1918
3555	Rozwadów	104	Ołena Babija	Łysiec	5 lipca 1918
3556	„	106	Teodor Iwaszko	„	27 czerwca 1918
3557	„	317	Marya Kopasiewiniowa	Przemyśl	10 września 1918
3558	„	877	Daw d E senman	Kraków	30 sierpnia 1918
3560	„	113	Aniela Dziec arrowa	Nisko	20 sierpnia 1918
3561	Lwów 4	971	J n na Drozdowska	Lublin	13 czerwca 1918
3562	„ „	921	Hel na Łopuszańska	Kijów	29 sierpnia 1918
3563	„ „	940	Klemens Maksymowicz	Angerd	1 lipca 1918
3564	„ „	1009	Halka Żytomirska	Lwów	14 sierpnia 1918
3565	Przeworsk	134	Marya Rodowiec	Polanka	9 września 1918
3566	Przemyśl 3	758	Marya Jurkiw	Iwanie Fuste	?
3567	„ „	211	Leon Matczyński	Jarczyn	?
3568	„ „	480	Józef Chmielowski	Piastowa	?
3569	„ „	84	Bienstock Jachim	Drohobycz	27 marca 1918
3570	„ „	863	Horodyski Jan	Eisenerz	12 marca 1918
3571	„ „	293	Antoni Łupa	Nowy Sącz	25 stycznia 1918
3572	„ „	358	Wiktorya Slamil	Biała	?
3573	„ „	711	Józefa Popczyk	Rogów	?
3574	„ „	587	Schusch	Szabas	?
3575	„ „	229	Walerya Hawryszkiewicz	Rudki	?
3576	„ „	378	Anna Dzedzej	Dublany	?
3577	„ „	759	Dmytro Danyłuk	Lublin	3 września 1918
3578	„ „	282	Anna Zazuly	Kranzberg	?
3579	„ „	278	Teodor Dobudziak	Stryj	16 września 1918
3580	„ „	176	Magdalena Gołąb	Kraków	20 sierpnia 1918
3581	„ „	982	Gustaw Siemianowski	Czerniowce	?
3582	„ „	969	Franciszek Zdasky	Nowe Miasto	?
3583	„ „	774	Jan Wilicki	Lwów	20 lipca 1918
3584	„ „	976	Włodzim. Zakrzewscy	Kraków	31 lipca 1918
3585	„ „	184	D. Hodin	Praga	1 sierpnia 1918
3586	Przemyśl 3	283	Scheres	Fulnek	?
3587	„ „	431	Marya Kozicka	Lwów	?
3588	Rzeszów 1	870	M kołaj Zawierucha	Sosnów	20 września 1918
3589	„ „	1583	Adam Szojaska	Brzeźnica	9 sierpnia 1918
3590	„ „	1648	Berta Czernigiewicz	?	20 września 1918
3591	„ „	1421	Zuczek Katarzyna	Sędziszów	?
3592	„ „	675	Tadeusz Jakliński	Ołomuniec	?
3593	„ „	931	Sawa Biberman	Zamość	?
3594	„ „	3304	Justyna Budnik	Nowe Miasto	1 lipca 1918
3595	„ „	1290	Trobacz	Kraków	28 czerwca 1918
3596	„ „	4011	Stefania Th n	Ołomuniec	?
3597	Przemyśl 1	1817	Jan Frydry	Przemyśl	?
3598	„ „	1710	Dymitr S ciotka	Nowogródek (Król. Pol.)	?
3599	„ „	3538	Franc Kor nek	Zdice (Czechy)	?
3600	„ „	1028	Mikoła Kymenczak	Lwów	28 czerwca 1918
3601	„ „	3741	Tekla Pacharska	Chodorów	?
3602	„ „	1315	Dmitro Paszkiewicz	Nowy Sącz	23 lipca 1918
3603	„ „	2026	Józef Patterman	Nowe Miasto	11 lipca 1918
3604	„ „	1536	Jan Retmański	Grojec	11 czerwca 1918
3605	„ „	1605	Rubin	Lwów	4 lipca 1918
3606	„ „	2935	Michał Soroka	Dolina	?
3607	„ „	2311	Sparoja Stepie	Krusewac (Serbia)	?
3608	„ „	1981	Ignacy Strassberg	Wiedeń	19 lipca 1918
3609	„ „	100	Zathwieczky Kardyne	Turzgfalva (Węgry)	?
3610	Stanisławów 1	1104	Wasyl Bryndzej	Wadowice	13 września 1918
3611	„ „	2971	Israel Tauerman	Karansebes (Węgry)	?
3612	„ „	1798	Rozalia Katt	Koniuszki siem	3 września 1918
3613	„ „	1799	Józef Katt	„ „	?
3614	„ „	888	Papp Irenka	Haidu Borzömeny	19 września 1918
3615	„ „	1746	Staniel Ruszkowski	Warszawa	?
3616	„ „	2871	Pepi Sztraus	Cerechy	21 września 1918
3617	„ „	1763	Helena Winiarska	Lwów	23 września 1918
3618	„ „	2457	Franciszek Andrejczuk	Wadowice	?
3619	„ „	1284	Wasyl Buraczek	Przemyśl	?
3620	„ „	35	Martyn Danyliw	Lublin Król. Pol	18 września 1918
3621	„ „	1580	Jakób Diament	Radom „ „	12 września 1918
3622	„ „	2836	Samuel Gotthelf	Lwów	5 września 1918
3623	„ „	2751	Antoni Hawrysz	Morawska Ostrawa	25 sierpnia 1918
3624	„ „	1018	Jan Jeszik	Otecza (Węgry)	4 września 1918
3625	„ „	2324	Israel Kaliner	Wiedeń	3 września 1918
3626	„ „	1093	Tanas Kowalczuk	Tarnów	?
3627	„ „	2918	Strul Kraft	? Rumunia	13 lipca 1917
3628	„ „	3629	Wiktor Litwiński	Kiszyniew (Bessarabia)	?
3629	„ „	1546	Niecierpliwa post. rest.	Lublin (Król. Pol.)	?
3630	„ „	2193	Oleksa Rymich	Wiedeń	?
3631	„ „	374	Roman Strilciw	Wadowice	29 sierpnia 1918
3632	„ „	2396	Michał Szewczuk	Hau tein	29 sierpnia 1918
3633	„ „	2245	Hawryło Szypiłczak	Chełm	?
3634	„ „	1092	Welanek Seman	Poczta pol. 377	?
3635	„ „	624	Witwicka	Lwów	?
3636	Lwów 2	447	Michał Starewicz	Dobromil	15 sierpnia 1918
3637	„ „	598	Jędrzej Łagockij	Zamość	29 września 1918
3638	„ „	115	Stanisław Kula	Pardubice (Czechy)	7 września 1918
3639	„ „	24	Mina Hahn	Berlin	17 sierpnia 1918
3640	„ „	770	Löwenthal	Wiedeń	5 września 1918
3641	„ „	507	Rudolf Huber	Wegscheid (Styrya)	?
3642	„ „	72	Jakób Wolf	Kraków	15 lipca 1918
3643	Lwów 6	102	Konstanty Onichowski	Wiedeń	15 sierpnia 1918
3644	„ „	609	Debora Bardach	Cieplice (Węgry)	8 sierpnia 1918
3645	„ „	219	Leon Agatstein	Bukareszt	16 sierpnia 1918
3646	„ „	220	Natan Grünberg	„	16 sierpnia 1918
3647	„ „	898	Berta Szabet	„	12 sierpnia 1918
3648	„ „	232	Rubin Lawitz	? Czechy	19 sierpnia 1918
3649	„ „	361	S. L. Schwadron	Iwanie (Węgry)	2 maja 1918
3650	„ „	649	Chaim Maier	? Węgry	?
3651	„ „	613	Józef Kaufman	Lwów	?
3652	Grodzisko	28	Franciszek Baj	? Czechy	11 lipca 1918
3653	„	30	Jan Kraus	Fiume	?
3654	„	48	Tomasz Smiałek	„	20 czerwca 1918
3655	Matyjowce	218	Tomasz Adamczuk	Borysław	26 września 1918
3656	Sadowa Wisznia	199	Hugo Caporrini	Bertiolo	?
3657	„ „	195	Dawid Machor	„	?
3658	Jarosław 1	1628	Brauer	Wiedeń	22 sierpnia 1918
3659	„ „	1000	Dominik Roja	Michałkowce (Śląsk)	26 lipca 1918
3660	„ „	359	Pańka Pacaj	Rudki	28 lipca 1918
3661	„ „	1130	Aniela Dutkówna	Felsztyn Gal.	21 czerwca 1918
3662	„ „	858	Kaśka Kosów	Medenice	30 lipca 1918
3663	„ „	114	Magdalena Kielian	B r wa koło Mielca	14 sierpnia 1918
3664	„ 2	85	Stanisław Artwiński	Przemyśl	?
3665	„ 1	1865	Mayer Eugeniusz	Romans	?
3666	„ 2	367	R. Wallnerówna	Suchostaw	?
3667	Zniesienie koło Lwowa	95	Matylda Lieberman	Medenice	16 lipca 1918
3668	„ „	45	Aleksander Doban	Przemyśl	25 lipca 1918
3669	„ „	49	Andrzej Sarnik	Pilzno (Czechy	15 lipca 1918
3670	„ „	1	Markus Beer	Przemyśl	27 sierpnia 1918
3671	Tyśmienica	200	Marko Kaczan	Gawłuszowice	15 września 1918
3672	„	349	E frozyna Hrenczak	Stanestie (Buk.)	10 czerwca 1918
3673	„	439	Izaak Steinreich	Graz	3 sierpnia 1918
3674	„	155	Katarzyna Wudarz	Mikołajów n/Dn	?
3675	Kraków 9	102	Walerakiewiczowa	? Król. Pol.	?
3676	Andrychów	460	Jakób Moszkiewicz	Bolechów	2 lipca 1918
3677	„	122	Tomasz Aschenbrenner	Kraków	24 czerwca 1918
3678	Bolechów	353	Wasyl Procewicz	Towaców	9 września 1918
3679	„	392	Blagoje Dincie	Nyiregyhaza (Węgry)	?
3680	„	314	Ada Skibowa	Lwów	5 paździer. 1918
3681	Biała	940	Paul Szczyrba	Trient	30 lipca 1918

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
3682	Biała	944	Zb'gniew Z.morski	Kraków	3 września 1918
3683	Jarosław 1	1359	G.ldstein	Lnblin	?
3684	„ „	663	W.jciech Gołab	Dąbrówka	20 sierpnia 1918
3685	„ 2	311	H ynko Pytłowanyj	Orachowic (Slawonia)	15 września 1918
3686	„ „	74	Stanisław Wołcsz.ński	Żurawno	5 września 1918
3687	Sambor	4067	Józ.f Rydzak	Jarosław	3 m ja 1918
3688	„	4002	Gre'e Dressing	Villach	29 lipca 1918
3689	„	3574	Gardecki	Kobryn	?
3690	„	4129	Te.r er	Wię kow'ce	12 sierpnia 1918
3691	„	4674	Piotr Fabrycki	Ołomuniec	7 sierpnia 1918
3692	„	1668	Czesław Ulatowski	Szarogród (Kr. Pol.)	24 sierpnia 1918
3693	„	4292	Wasyl Mę.zak	Przemyśl	5 sier.nia 1918
3694	„	1168	Rosner	Rzeszów	21 lipca 1918
3695	„	2646	Jó. f Wój.ik	Sambor	28 l pca 1918
3696	„	4828	Iwan Popadyn	Kolozsvar (Węg.)	8 sierpnia 1918
3697	„	1968	Helda E.sner	Ołomuniec	26 sierpnia 1918
3698	„	4767	Antonina Stopczyk	Rudki	5 lipca 1918
3699	„	1913	Michał Mandziak	Linz	26 sierpnia 1918
3700	„	4583	Julia N.wak	Kolbuszowa	17 c erwca 1918
3701	„	1874	Abraham G.ohman	Feket' vas (Węgry)	26 sierpnia 1918
3702	„	4051	Polaczek	Sambor	?
3703	„	4540	Piotr Barani cki	Korneuburg	5 września 1918
3704	„	2570	P otr H.laś	Żółkiew	11 sierpnia 1918
3705	„	4766	Franc. Kinał	Czerniowce	1 sierpnia 1918
3706	„	2139	Willi Ł zarów	Przemyśl	31 sierpnia 1918
3707	„	2559	Tad.usz F.ll	Lwów	3 sierpnia 1918
3708	„	4682	Tadeusz Jakl ński	Ołomuniec	5 września 1918
3709	Komarno	177	Markus Katz	Lwów	4 września 1918
3710	Medenice	58	Filip Potiuk	Gyor (Węgry)	23 sierpnia 1918
3711	Lutowiska	151	Mizi Trojanowska	Stryj	9 kwietnia 1918
3712	„	337	Fedio Petiach	Przemyśl	11 kwietnia 1918
3713	„	124	Andrzej Hryńkow	Bestwina	18 lutego 1918
3714	Zagórz 2	198	Emil Korb	Przemyśl	18 październ. 1918
3715	„ „	68	Aurelian Girgorowski	? Rumunia	14 lipca 1918
3716	Jasło	690	Józef Wojdyła	Kraków	18 sierpnia 1918
3717	„	487	Józia Gałka	Warszawa	16 s erpnia 1918
3718	„	887	Jakób Sutoruk	Linz	?
3719	„	487	Franciszek S.ba	?	?
3720	„	485	Franciszek Soba	?	2 maja 1918
3721	„	436	Karol Maryański	Rohatyn	27 września 1918
3722	Kołomyja 1	77	Albin Bernhard	Czerniowce	20 września 1918
3723	„ „	87	Kyryło Pastuch	Ołomuniec	?
3724	„ „	223	Rezi Cesek	Pilzno	9 września 1919
3725	„ „	198	Helena Dresel	? Węgry	?
3726	„ „	399	Eugenia Finkelstein	? Rumunia	?
3727	„ „	128	Wasyl Gdański	Betina (Dalm.)	?
3728	„ „	533	Iwan Iwaniuk	Sniatyn	?
3729	„ „	200	Aleksej Iwanowicz	Czerk (Ukr.)	?
3730	„ „	267	Iwan Kuryłycz	Zamość	3 września 1918
3731	„ „	439	Lohriuk Sandor	Czerniowce	?
3732	„ „	59	Młynówka	Germakówka	?
3733	„ „	43	Bazyli Mazur	Przemyśl	?
3734	„ „	452	Ołeksa Odoz.j	Lwów	20 września 1918
3735	„ „	455	Julia Sliwak	Bolechów	?
3736	„ „	125	Topan Gyorg	D breczen (Węgry)	?
3737	„ „	174	Berta Tresz	P.tok Złoty	18 września 1918
3738	„ „	1791	M.kołaj Atamaniuk	Rasse	16 maja 1918
3739	„ „	598	Jan Bauman,	Zam ść	?
3740	„ „	460	C ucz Belan.k	Pozsony (Węgry)	19 lipca 1918
3741	„ „	452	Sam el Blaust.in	Lwów	?
3742	„ „	144	B lek Bogda	„	?
3743	„ „	362	B rnard Czaban	Czerniowce	2 sierpnia 1918
3744	„ „	103	Marya Hand.czuk	Tarnów	?
3745	„ „	160	Hnat Jaremczuk	Budapeszt	?
3746	„ „	410	Iwan Jusz zak	Marmaros S.i ge. (Węgry)	?
3747	„ „	502	Facia K.sz	Je.upol	?
3748	„ „	1731	Miko'aj Kuszlak	B el.ko	?
3749	„ „	1709	Władysł. Łopuszański	Lwów	18 czerwca 1918
3750	„ „	1887	Jan Marcinowski	Jarosław	12 maja 1918
3751	„ „	1896	Papp Gyu'awy	Sarospatak (Węgry)	8 czerwca 1918
3752	„ „	225	Wanda Sołtys k.wa	Lwów	22 maja 1918
3753	„ „	142	Bruno Steiner	Przemyśl	18 lipca 19 8
3754	„ „	262	Stanisław Strzelbicki	Braunau (Czechy	12 lipca 1918
3755	„ „	131	Joanna Toomas	Kopenh.ga	?
3756	„ „	337	T odo Uhryń zuk	Jäger.d rf	23 czerwca 1918
3757	„ „	522	Meth.d Uhl	Berno	?
3758	S ryj 1	1983	Tekla Zając	Strzeliska	?
3759	„ „	616	Anastazya Hrysi.	Przemyśl	?
3760	„ „	1380	Mastur Pasic	Zagrzeb	?
3761	„ „	1789	M chał R pak	Kraków	22 wrześn'a 1918
3762	„ „	1850	Kis Talmacz	Nagytalmacs	16 września 1918
3763	„ „	1858	Iwan Tyr.u.	? Styrya	25 września 1918
3764	Borynicze	45	Piotr Pids.doczny	Sandomierz	8 lipca 1918
3765	Sucha	210	E ma Jung	Besztercebany	25 września 1915
3766	Lwów 1	1264	Emilian Abrysowski	Nadwórna	13 październ. 1918
3767	„ „	439	Milos Anangelowicz	? Serbia	?
3768	„ „	2961	Bar	Berlin	21 listopada 1918
3769	„ „	555	Justyna Bobo.łowicz	Sołotwina	?
3770	„ „	876	Józef Baumgartner	Wöll.rsdorf	?
3771	„ „	1938	Marya Czosnowska	Grodzisk (Król Pol.)	?
3772	„ „	2301	Prokop Czubko	Borki wielkie	?
3773	„ „	1976	Marya Cułujko	Czerniowce	10 październ. 1918
3774	„ „	230	Wiktor Czermak	?	?
3775	„ „	554	Mic.alia Gwi.dek	Kon'n (Król.Pol.)	16 sierpnia 1918
3776	„ „	247	Józef Hołyński	Czerniowce	?
3777	„ „	1769	Ilnicka	„	?
3778	„ „	291	Kaśka Kowalczuk	Brody	7 sierpnia 1918
3779	„ „	1513	Julia Kat.zaruska	Borszczów	?
3780	„ „	1039	Weronika Krisan	Egerbat (Węgr	30 czerwca 1918
3781	„ „	209	Se.afina Kacikówna	Chodorów	4 październ. 1918
3782	„ „	298	T Mikulas	Lwów	?
3783	„ „	1533	Michał Br. Moysa	Rudniki	10 września 1918
3784	Lwów 1	865	h. Marya Moszyńska	Sandomierz	?
3785	„ „	661	Zofia z Motaiów Lipska	Zakopane	28 września 1918
3786	„ „	?	Helena O'stanowska	Lwów	19 październ. 1918
3787	„ „	2469	Władysław Olszewski	Łódź	2 września 1918
3788	„ „	1466	R fał Rom	Warszawa	?
3789	„ „	77	Aleksandra R.maniuk	Brody	30 lipca 1918
3790	„ „	529	Aleksandra Romaniuk	„	7 sierpnia 1918
3791	„ „	39	Salomanów	Warszawa	9 październ. 1918
3792	„ „	1541	Stanisław S.bek	Kijów	?
3793	„ „	1724	Isra l S.if	Drohobycz	9 września 1918
3794	„ „	44	Tadeusz Sarbiewski	Łowicz	?
3795	Kraków 14	331	Herman Gross	? Węgry	?
3796	„ „	294	Marcin Bienias	Ołomuniec	?
3797	„ „	652	Paweł Henczuk	Borysław	?
3798	„ „	154	Piotr Sawalwitzki	Budapeszt	27 maja 1918
3799	„ „	51	Wanda Palisz.wska	Zbaraż	30 lipca 1918
3800	„ „	357	S. Desider	M.skolcz (Węgry)	?
3801	Podgórze	471	Ksen'a Wiec.orek	Uhnów	?
3802	Kraków 14	389	Iwan Husak	Wiżnitz n./Czeremoszem	?
3803	„ „	220	I Frisch	? Holandya	31 lipca 1918
3804	„ „	915	Błatej Olevier	Michałkowice (Sląsk)	18 września 1918
3805	„ „	317	Zygmunt Tausig	Czered (Węgry)	?
3806	„ „	555	M.tzi Zi hla	Wiedeń	2 sierpnia 1918
3807	„ „	559	Michał Swiątek	Ołomuniec	1 września 1918
3808	„ „	430	Stanisław Gotczewski	Horożanka (Król Pol.)	?
3809	„ „	180	Feliks Dybel	Heiligeneich	?
3810	„ „	405	Iwan Milkowicz	? Serbia	19 września 1918
3811	„ „	864	Anastazya Fuczyła	Kon arno	2 październ. 1918
3812	„ „	712	„Nade'e“	Luhacovice (Morawa)	8 września 1918
3813	„ „	425	Helena Stapczańska	Jarosław	31 lipca 1918
3814	„ „	385	Stanisław Sosmowski	Ołomuniec	20 czerwca 1918
3815	„ „	272	„F. J.“	Rabka	?
3816	„ 1	4793	Leon Korab	Przemyśl	?
3817	„ „	3028	Moses Bukszonu	Dęblin Król Pol.	30 lipca 1918
3818	„ „	1021	Szymon Kraszewski	Warszawa	14 sierpnia 1918
3819	„ „	858	Wojciech Frej	? Serbia	14 sierpnia 1918
3820	„ „	1423	Józef Weber	Prerau (Czechy	16 sierpnia 1918
3821	„ „	1553	M. Steinberger	? Holandya	24 czerwca 1918
3822	„ „	2005	Lesława Urbańska	Warszawa	?
3823	„ „	3715	Henryk Gazel	Kielce	16 marca 1918
3824	„ „	1327	Katarzyna Sowa	Rzeszów	1 marca 1918
3825	„ „	1386	Józef Dunin Borkowski	? Węgry	24 lipca 1918
3826	„ „	4114	Janina Golczewska	Kozienice	1 lipca 1918
3827	„ „	727	Róża Plikson	Kielce	8 lipca 1918
3828	„ „	3271	F. Maj.ran	Warszawa	16 lipca 1918
3829	„ „	438	L. Nacht'gall	Eger	?
3830	„ „	3275	Jakób Abramowicz	Biała	?
3831	„ „	156	Chaim Wohlmuth	Rzeszów	?
3832	„ „	4104	Zofia Klisch	Hermanstadt (Węgry)	4 czerwca 1918
3833	„ „	2478	M Zimenstark	Wiedeń	?
3834	„ „	3087	Ant ni Kuskowski	Płock (Król. Pol.	26 września 1918
3835	„ „	4887	Klementyna Grzybowska	Lwów	29 lipca 1918
3836	„ „	2911	Adam Siedlecki	Karlsbad	15 lipca 1918
3837	„ „	4044	Kazimierz Czarnek	Lwów	10 kwietnia 1918
3838	„ „	2881	Wincenty Boż k	Wiedeń	8 sierpnia 1918
3839	„ „	2.00	Andre s Kamiński	„	12 lipca 1918
3840	„ „	4029	R sa Liebeskind	Kraków	14 lipca 1918
3841	„ „	1129	Władysław Mich.iuk	Ołomuniec	30 czerwca 1918
3842	„ „	1992	Löwi Lewkow cz	Cacak (Serbia)	9 sierpnia 1918
3843	„ „	576	Adam Łuniewski	Warszawa	31 lipca 1918
3844	„ „	1510	Fryderyk Zdybal.ki	Korneuburg	12 sierpnia 1918
3845	„ „	4974	Marya Ma.urkiewicz	Bolechów	15 lipca 1918
3846	„ „	540	Michał Salowa	Kraków	13 sierpnia 1918
3847	„ „	1229	Nastka Kygiuch	Kałusz	2 lipca 1918
3848	„ „	711	Saudor Piechocki	G.őr (Węgry)	9 sierpnia 1918
3849	„ „	2731	Sandor Piechocki	„ „	7 sierpnia 1918
3850	„ „	152	Ludwik Juszczewski	Wilno	15 lipca 1918
3851	„ „	1577	„Niecierpliwa“	Lublin	17 sierpnia 1918
3852	„ „	838	Herman S m.n	Pilsen	15 sierpnia 1918
3853	„ „	616	Hela Nichtberger	Wieliczka	14 sierpnia 1918
3854	„ „	2193	Okazicielowi .aszp a.str Nr 33661/2321	Lublin	30 sierpnia 1918
3855	„ „	1068	Rosa W k	Sternberg (Morawa)	?
3856	„ „	2669	Jan R.nkowajski	Radom	18 lipca 1918
3857	„ „	3804	Iza Megliczówna	Mielnica	25 lipca 1918
3858	„ „	1315	Honorata Grzywaczówna	Krynica	21 sierpnia 1918
3859	„ „	63	Maryan Piez	Rzeszów	16 sierpnia 1918
3860	„ „	4947	Franciszek Teleowski	Kraków	24 sierpnia 1918
3861	„ „	1317	Dyrekcya Tow. kredyt.	Wilno	15 lipca 1918
3862	„ „	141	Władysław Stachalski	Zak.ików (Król Pol.)	8 sierpnia 1918
3863	„ „	4509	Ewa F.nik.wna	Jawornik Polski	20 sierpnia 1918
3864	„ „	4501	Jan Ga.barski	Zabierzów koło Krakowa	25 lipca 1918
3865	„ „	4306	Adolf Bochński	Zakopane	23 sierpnia 1918
3866	„ „	879	Adam Chmielowski	Dublany	?
3867	„ „	938	Pina Regula	Bukowina	23 lipca 1918
3868	„ „	396	Milan Kazić	Negotina Serbia	16 lipca 1918
3869	„ „	3274	Józefa Łakoma	Frysztak (Sląsk)	26 lipca 1918
3870	„ „	4081	Jan Mazur	Karby	?
3871	„ „	1323	Stanisław Bugno	Warszawa	?
3872	„ „	4936	Józef Puskas	Szatmar Nemetz	2 lipca 1918
3873	Rzeszów 1	824	Henryk Mędral	Łańcut	20 września 1918
3874	„ „	638	M. Knoll	Wiedeń	?
3875	„ „	1059	Marya Dunikowska	Hussaków	?
3876	„ „	1961	Regina Lovi	Sarajewo Bośnia	2 września 1918
3877	„ „	4648	Opra Tlare l. Tader	Magyaro (Węgry)	?
3878	„ „	4138	Opra Tlare l. Tader	„ „	?
3879	„ „	821	Ulka Peter	Hujcze	8 września 1918
3880	„ „	901	Katarzyna Pral.ulowa	Rzeszów	?
3881	„ „	1282	Stanisław S.śnicki	Tarnowiec	10 września 1918
3882	„ „	1010	Petronela Bykowska	Czernichów	19 październ. 1918
3883	Dębica	953	Karola Bleni	Rzeszów	15 września 1918

Numer składu	Miejsce nadania	Numer nadania	Adresaat	Miejsce przeznaczenia	Dzień nadania
3884	Dębica	598	Gustaw Ceratkiewicz	Kraków	1 września 1918
3885	„	367	Józef Cyboran	Wiedeń	30 sierpnia 1918
3886	„	930	Andrzej Filip	Jarosław	1 lipca 1918
3887	„	945	Sara Gerstman	Rudki	23 lipca 1918
3888	„	397	Hermina Głumb	Wag Besterze (Węgry)	29 lipca 1918
3889	„	682	Wojciech Gudz	Gawłuszowice	3 lipca 1918
3890	„	370	Andrzej Kołodziejczyk	Zabierzów (Król. Pol.)	29 kwietnia 1918
3891	„	934	Feliks Karnecki	Zamość	19 września 1918
3892	„	639	Stanisław Michalski	Feliksdorf	30 września 1918
3893	„	59	Jan Pięk	? Węgry	13 październ. 1918
3894	„	514	Stanisław Zęba	? Tyrol	9 październ. 1918
3895	„	499	Rudolf Sgoner	Wiedeń	8 września 1918
3896	„	406	Katarzyna Szymańska	Leżajsk	?
3897	„	872	Marya Witkowska	Sosnowiec	19 sierpnia 1918
3898	„	510	Stanisław Zielonka	Rzeszów	?
3899	Jarosław 1	1584	Naścia Duszna	Brückenthal	22 sierpnia 1918
3900	„ „	1973	Michał Kowa a	Husssków	23 sierpnia 1918
3901	„ 2	345	Łukasz Gera	Budapeszt	2 październ. 1918
3902	„ „	792	Walery Olchowy	Jicin (Czechy)	18 październ. 1918
3903	„ „	41	Władysł. Wołoszyński	Podgoritza	8 październ. 1918
3904	„ 1	138	Józef Jukisz	Bolechów	19 październ. 1918
3905	„ „	1166	Peter Farkas	? Węgry	21 sierpnia 1918
3906	„ „	10	Józef Malach	Krasiczyn	?
3907	Przeworsk	899	Jan Popek	? Czarnogóra	30 październ. 1918
3908	„	898	Józef Popek	? Czarnogóra	10 październ. 1918
3909	„	173	Aleksander Bartosik	Kraków	15 listopada 1918
3910	Lwów 1	2159	Maryan Michiewicz	Żółkiew	31 październ. 1919
3911	„ „	1950	Olga Rudnicka	Waręż	31 październ. 1918
3912	„ „	3000	Anna Kowałyk	Bełz	?
3913	„ „	653	Hersch Kessler	? Węgry	?
3914	„ „	2931	Bazyli Partyszyn	Wiedeń	?
3915	„ „	2748	Szymon Soszko	Zamość	31 październ. 1918
3916	„ „	815	Zygmunt Sieroszławski	Hrubieszów	25 październ. 1918
3917	„ „	2242	Waszile Dudas	Bel (Węgry)	26 październ. 1918
3918	„ „	1539	Franciszek Kossowski	Lwów	12 październ. 1918
3919	„ „	1555	Johan Zakrzewski	Stanisławów	21 październ. 1918
3920	„ „	2293	M. Gergel	Rzeszów	?
3921	„ „	1892	Marya Bernard	Fribourg (Szwajcarya)	5 marca 1917
3922	„ „	3923	Marco Markus	Zurych (Szwajc.)	2 czerwca 1917
3923	„ „	1632	Marya Nawrocka	Davos „	12 września 1917
3924	„ „	2102	Jule Rizer	Bel (Węgry)	30 września 1918
3925	„ „	492	Zbigniew Chmielecki	Weisskirchen	5 październ. 1918
3926	„ „	2926	Józef Simerski	Nowy Sącz	29 październ. 1918
3927	„ „	676	Miza Olszewska	Warszawa	21 październ. 1918
3928	„ „	485	Georg Garuli	Lugano (Szwajc.)	?
3929	„ „	1942	Michał Cwyner	Owvdek (Węgry)	21 październ. 1918
3930	„ „	547	Franciszek Wolański	Fribourg (Szwajc.)	22 listopada 1916
3931	„ „	1393	Gabrya Negri	Montreux „	25 grudnia 1917
3932	„ „	2279	Józef Zeman	Lipooljsini (Sławonia)	29 październ. 1918
3933	„ „	2957	Halina Brzezińska	Prądnik czerw.	30 październ. 1918
3934	„ „	891	Baruch Szwarz	Zurich (Szwajc.)	29 sierpnia 1918
3935	„ „	2264	Michał Klimczak	Berkenyed (Węgry)	28 październ. 1918
3936	„ „	2018	Zygmunt Kłębkowski	Kraków	30 październ. 1918
3937	„ „	801	Stanisław Rynkar	Magierów	?
3938	„ „	1694	Anna Wołowska	Mielec	16 września 1918
3939	„ „	2532	Jan Dziadowicz	Pruchnik	?
3940	„ „	780	Segalow	Basel (Szwajc.)	31 maja 1916
3941	Lwów 13	611	Komitet polski	Vevej	?
3942	Lwów 1	2644	Katarz. Kowalczukowa	Sokal	31 październ. 1918
3943	„ „	3412	Helena Mladowicz	Rudki	10 września 1918
3944	„ „	155	Tobiasz Margulies	St. Gallen (Szwajcarya)	?
3945	„ „	1848	Marcelina Szmulska	Tahańcza (Ukr.)	?
3946	„ „	690	Teatr „Alhambra“	Bukareszt	?
3947	„ „	834	Berta Gross	„	17 październ. 1918
3948	„ „	2244	Zdzisław Thieme	Winnica (Ukr.)	23 październ. 1918
3949	„ „	843	Stefan Zieliński	Rappersvil (Szwajcarya)	?
3950	„ „	443	R. Broillet	Fribourg (Szwajcarya)	9 październ. 1918
3951	„ „	108	Garjemacz Adlaume	? Węgry	2 września 1918
3952	„ „	149	Peiver Raha	Prozor (Bośnia)	?
3953	„ „	1632	Visiutainer Giovanni	Zaleszczyki	14 maja 1916
3954	„ „	139	Danuta Zielińska	Rappervill (Szwajcarya)	22 września 1916
3955	„ „	740	H. Sigaloff	Basel (Szwajc.)	?
3956	„ „	249	Henryk Pigłowski	Warszawa	?
3957	„ „	321	Maudi Beślić	Brod (Sławonia)	30 październ. 1918
3958	„ „	1612	Walenty Domaradzki	St. Daniel	19 październ. 1918
3959	„ „	2721	Janos Farkas	? Węgry	?
3960	„ „	217	Urząd pocztowy	Lozanna (Szwajc.)	?
3961	Sanok	1831	Adryan Alekiewicz	? Ukraina	3 lipca 1918
3962	„	2026	Frieda Ambroz	Czerniowce	?
3963	„	2084	Hanka Siwiec	Żywiec	4 maja 1918
3964	„	2895	Władysław Mazur	Nowy Sącz	21 czerwca 1918
3965	„	1627	Lecko Hirsch	Budapeszt	22 kwietnia 1918
3966	„	2756	Stefan Danyluk	Izwor (Bukow.)	?
3967	„	1539	Józef Juzefek	Banjaluka (Bos.)	?
3968	„	1422	Jóźko Michalczyk	Przemyśl	29 czerwca 1918
3969	„	423	Gemeindeamt	Wrain	23 maja 1919
3970	„	1311	Wojciech Liss	Łukowica	5 lipca 1918
3971	„	2040	Ryszard Knoll	Chyrów	?
3972	„	1579	Fabian Nemcak	Kraków	?
3973	„	2244	Teresa Marini	Wiedeń	6 lipca 1918
3974	„	2317	Katarz. Mordeń	Wiśnicz nowy	6 lipca 1918
3975	„	2353	Filomena Erbenowa	Leipnik	?
3976	„	1552	Franciszek Doleżal	Cieszyn	?
3977	„	2308	Aster Hirsch	Ropczyce	?
3978	„	1433	Michał Jakubiec	Kielce	18 lipca 1918
3979	„	1706	Zygmunt Feich	Bupadeszt	25 lipca 1918
3980	„	1961	Stefan Buczuk	Oświęcim	29 lipca 1918
3981	„	2797	Zofia Messinger	Zamarstynów	?
3982	„	1745	Józef Stock	Kraków	?

Listy zwykłe

zawierające przedmioty wartościowe:

Numer porz.	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenie	Zawartość kor.	Zawartość hal	Nadawca
1	Bochnia	Gąsiorek Stanisław	Piotrków	4	—	
2	Stanisławów 1	Dzenkiw Marya	Stanisławów		5 ct	Michał Dzenkiw

Okręgowa Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie wzywa nadawców wyżej wymienionych listów zawierających przedmioty wartościowe do podjęcia przesyłek z nadmienieniem, że jeżeli uprawniony do odbioru nie zgłosi się po odbiór przesyłki w przeciągu 6 miesięcy licząc od 1-go dnia w miesiącu następującym po ogłoszeniu, to nadająca się do sprzedaży zawartość sprzeda się za gotówkę, a kwotę uzyskaną ze sprzedaży przechowa się w dalszym przepisanym terminie trzech lat.

Lwów, dnia 3 stycznia 1920.

Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

Konkursa.

Prez. 28/20 (6) (314 2—3)

Konkurs

na dwie posady pomocników kancelaryjnych w sądzie powiatowym w Lisku do obsadzenia zaraz.

Warunki: Obywatelstwo polskie, nienaganne prowadzenie się, znajomość manipulacyi sądowej. Podania ze świadectwami do dni 14.

Lisko, 9 stycznia 1920.

Naczelnik sądu.

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego

T. V. 218/19 (2). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jakób Borkowski syn Sebastyana i Rozalii ur. 25 sierpnia 1885 w Głuchowie, a w Dębinie zamieszkały, służył przy 90 p. p. i w czasie powrotu z Ukrainy padł od kuli nieprzyjacielskiej w Chodorowie 11 listopada 1918, co stwierdzili pod przysięgą naoczni świadkowie Paweł Kalinowski ze Soniny i Andrzej Kiszowski z Głuchowa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Jakób Borkowski poniósł śmierć, przeto na prośbę Karoliny Borkowskiej z Dębiny sp. Łańcut wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo kuratora pana adw. dr. Wilusza którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego aż do dnia 30 maja 1920. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, 21 października 1919. (280 3—3)

T. 108/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania Ilka Baniuchy za zmarłego. Ilko Baniuha rolnik w Mszanie pow. Zborów, syn Pawła, wstąpił w jesieni 1915 do służby wojskowej i przydzielony został do 41 pułku piechoty byłej armii austro-węgierskiej dnia 23 listopada 1917 do etapowej komendy stacyjnej w Zborowie na polu bitwy 8 października 1917 poniósł śmierć.

Gdy zatem przyjąć należy, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 L. 2 i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 Dz. p. p., przeto zarządza się na prośbę ojca jego Pawła Baniuhy postępowanie, celem uznania tegoż za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Majblumowi, adwokatowi w Złoczowie wiadomości o powyż wymienionym. Ilka Baniuhę o ileby jeszcze mimo to żył, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Sąd tuteiszy na ponowny wniosek po dniu 1 lipca 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 1 grudnia 1919. (285)

T. 602/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Wentyk ur. 6 listopada 1887 w Wołkowie pow. Lwów i tamże stale jako rolnik zamieszkały z ogłoszeniem ogólnej mobilizacyi w roku 1914 wstąpił w szeregi armii austr. i wedle wyznań zaprzysiężonych świadków miał zginąć na polu walki.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Maryi Wentyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Leonowi Brillowi, adwokatowi we Lwowie, którego zarazem ustanawia się kuratorem. Dmytra Wentyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się o ile żyje, lub w inny sposób uwiadomił o sobie. Po dniu 1 sierpnia 1920 r. sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 grudnia 1919. (295

T. 486/19 (2). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Jan dw. im. Jarosiewicz, syn Franciszka i Katarzyny, ur. 18 maja 1879 we Lwowie i tamże stale zamieszkały z ogłoszeniem ogólnej mobilizacyi w sierpniu 1914 jako żołnierz austryacki wstąpił w szeregi wojskowe i biorąc udział w walce miał zginąć 15 listopada 1914, odkąd też niema o nim żadnej wieści.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw., zarządza się na wniosek Maryi Jarosiewicz postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłaszasię wezwanie, ażeby udzielono wiadomościo o zaginionym sądowi albo p. dr. Stanisławowi Bielińskiemu, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Stanisława Jana dw. im. Jarosiewicza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lipca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 12 grudnia 1919. (263)

T. 545/19 (2). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Holak syn Iwana i Anastazyi Holaków, urodz. w Dzibułkach pow Żółkiew, dnia 10 maja 1876 i tamże stale jako rolnik zamieszkały, z dniem ogłoszenia mobilizacyi w sierpniu 1914 wstąpił w szeregi armii austryackiej, a wzięty do niewoli rossyjskiej miał umrzeć w Orenburgu 4 lipca 1915 r. na tyfus plamisty.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. zarządza się na wniosek Maryi Holak postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. adwokatowi dr. Wolfowi Allesowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Mikołaja Holaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lipca 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręg. cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 12 grudnia 1919. -(275)

T. 35/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Tymofijiw syn Fedora urodzony dnia 8 listopada 1877 w Ispasie powiat Kołomyja, odszedł do służby wojskowej przy pierwszej mobilizacyi w r. 1914, a żona jego Paraśka z Hołowatych Tymofijiw miała ostatnią wiadomość o jego życiu na wiosnę w r. 1915. Wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się on 24

grudnia 1914 w niewolę rossyjską, poczem jako chory w Saratowie został oddany w czerwcu w r. 1915 do szpitala tamże, gdzie miał umrzeć z końcem czerwca lub z początkiem lipca 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p. i § 1 rozporządzenia ministras prawiedliwości z 8 kwietnia 1918 L. 134 Dz. p. p., przeto zarządza się na wniosek Paraśki z Hołowatych Tymofijiw postępowanie, celem uznania Michała Tymofijiw syna Fedora za zmarłego i węzła małżeńskiego zawartego między nim a Paraśką z Hołowatych Tymofijiw za rozwiązany i kuratorem dla niego a zarazem obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Waltera w Kołomyi.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie do podania wiadomości sądowi albo kuratorowi o zaginionym. Michała Tymofijiw syna Fedora wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Dzienniku urzędowym, rozstrzygnie się na ponowny wniosek o uznaniu za zmarłego i węzła małżeńskiego za rozwiązany.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Kołomyja, dnia 15 czerwca 1919. (232)

DONIESIENIA PRYWATNE.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSK. DEP. I. MOB DRG.
Sekcya Poborowa i Uzupełnień L. dz. 11730/IV. P.

W sprawie zarządzenia spisu wszystkich b. podoficerów.

Na podstawie artykułów 499 Ustawy Sejmowej z dnia 27 listopada 1919 o spisie podoficerów, ogłoszonej w Dzienniku Praw Państwa Polskiego Nr. 92 z dnia 11 grudnia 1919 zostaje zarządzony spis wszystkich b. podoficerow narodowości polskiej, którzy nie przekroczyli 45 lat życia i mieszkają w b. Krolestwie Polskiem i w Galicyi prócz powiatów: Stryjskiego, Żydacz wskiego, Kałuskiego, Dolinianskiego, Skolskiego, Stanisławowskiego, Bohorodczańskiego, Tłumackiego, Złoczowskiego, Kamioneckiego, Brodzkiego, Zborowskiego, Radziechowskiego, Brzezańskiego, Przemyślańskiego, Bobreckiego, Rohatyńskiego, Podhajeckiego, Kołomyjskiego, Peczeniżyńskiego, Kossowskiego, Śniatyńskiego, Czortkowskiego, Borszczowskiego Buczackiego, Husiatyńskiego, Zaleszczyckiego, Horodeńskiego, Tarnopolskiego, Zbaraskiego, Skałeckiego, oraz w powiatach: Bielskim, Sokolskim i Białostockim.

Rozkaz ten obejmuje wszystkich tych, którzy posiadają stopnie podoficerskie bez względu na to w jakiej obcej armii lub polskiej formacyi wojskowej stopnie te uzyskali.

Objęci powyższym rozkazem **zgłoszą się dnia 20 stycznia 1920 r. u Oficera Ewidencyjnego powiatu,** w którym mieszkają, względnie w Powiatowej Komendzie Uzupełnień, celem zarejestrowania. Zgłaszający się winni przynieść ze sobą wszystkie dokumenty, stwierdzające ich tożsamość, datę urodzenia i posiadany stopień podoficerski. Prócz tego winni przedstawić dokument, stwierdzający ich sytuacyę rodzinną: kawaler, żonaty, dzietny, ile dzieci, ich wiek i t. d.

Zarejestrowanym wydadzą Oficerowie Ewidencyjni odpowiednie zaświadczenia.

Kto z podlegających spisowi nie stawi się u Oficera Ewidencyjnego, względnie w Powiatowej Komisyi Uzupełnień będzie w myśl art. 3 tejże ustawy karany przez Powszechne Sądy Karne więzieniem do lat 2-ch, zaś na obszarze, na którym obowiązuje Kodeks Karny austryacki, aresztem ścisłem do lat 2-ch. Oprócz tego straci on swój stopień podoficerski.

(—) **RYBAK** mp.
Pułkownik — Szef Departamentu.

POWIAT. KOMENDA UZUPEŁNIEŃ 40 P. P. LWÓW

L. dz. 119/20.

Powyższy rozkaz M. S. Wojsk. podaje się do ogólnej wiadomości i wykonania go przez b. podoficerów narodowości polskiej, tym rozkazem objętych.

Wymienieni mają się zgłosić bezwarunkowo dnia 20 stycznia 1920 o godzinie 9-tej u Oficerów Ewidencyjnych swego powiatu względnie w Pow. Kom. Uzup. 40 p. p. Lwów (Cytadela) celem zarejestrowania.

Lwów, dnia 8 stycznia 1920.

(—) **NIEDZIELSKI** mp. Pułkownik.

L. 3678/19 299 2—3

Konkurs.

Magistrat król. woln. miasta Doliny na podstawie uchwały Rady przybocznej z dnia 29 grudnia 1919 rozpisuje konkurs na posadę kontrolera kasy miejskiej.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie, po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Warunki:

1. Narodowość polska.
2. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
3. Kwalifikacya określona rozporządzeniem Wydziału krajowego z 20 maja 1898 i z 4 marca 1899 Dziennik ustaw krajowych Nr. 88 i 34.

Pierwszeństwo mają kandydaci, który już zajmowali takie posady. Płace wedle umowy.

Kompetenci zechcą w terminie do końca stycznia 1920 zgłosić się pisemnie lub osobiście do Magistratu miasta Doliny przedkładając żądane powyżej dokumenta.

Komisarz rządowy:
Inż. K. Stroka.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ...nieckiego 12 pod zarządem Józefa Ziembińskiego,